Cena 4 złote

Dziś 6 stron

# GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 115 | Częstochowa, sobota 17 maja 1947 roku. | Rok III.

## Sejm czechosłowacki ratyfikował układ z Polską

# Nadszedł historyczny moment

## braterstwa polsko-czechosłowackiego

PRAGA (PAP) — **W środę po południu Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe na nadzwyczajnym uroczystym posiedzeniu ratyfikowało pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją, podpisany w Warszawie.** Na posiedzeniu obecny był m. in. ambasador R. P. Wierbłowski. Omawiając doniosłe znaczenie tego układu czechosłowacki minister spraw zagranicznych Jan Masaryk oświadczył m. in.: **„Nadszedł historyczny moment urzeczywistnienia braterstwa polsko-czechosłowackiego w ramach braterstwa słowiańskiego. Pakt ten jest szczęśliwą konsekwencją ścisłej współpracy między dwoma krajami, zamanifestowanej na ONZ i na konferencji pokojowej w Paryżu, współpracy umotywowanej tożsamością interesów w obliczu stałego niebezpieczeństwa niemieckiego oraz wspólnym pragnieniem współdziałania w dziedzinie utrzymania pokoju. Pakt z Polską uzupełnia system traktatów już zawartych przez oba kraje ze Związkiem Radzieckim i Jugosławią".**

Minister Masaryk nazwał ten system „systemem obrony słowiańskiej". Zaznaczając z kolei, że kwestie terytorialne, pozostające w zawieszeniu pomiędzy dwoma krajami, zostaną przyjaźnie uregulowane w przeciągu 2-ch lat w pomyślnej atmosferze, stworzonej przez ten pakt. **Minister Masaryk zapowiedział, że wkrótce czechosłowacko - polski pakt przyjaźni będzie uzupełniony szeregiem układów natury ekonomicznej, jak układ o inwestycjach czechosłowackich w Polsce, który będzie zawarty na 5 lat, układ o współpracy przemysłowej, naukowej, rolniczej i t. d.** Minister zakomunikował o ostatnich decyzjach Rządu Polskiego w sprawie udzielenia Czechom i Słowakom w Polsce, zgodnie z układem podpisanym w Warszawie, takich samych możliwości rozwoju narodowego, politycznego, kulturalnego i gospodarczego, z jakich korzystać będą Polacy w Czechosłowacji.

Zgromadzenie Narodowe przyjęło mowę ministra Masaryka żywymi oklaskami.

### Pisarze czechosłowaccy przybyli do Polski

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym w godzinach rannych przybyła na dworzec graniczny w Zebrzydowicach, delegacja pisarzy czechosłowackich, którzy rewizytują przedstawicieli literatury polskiej bawiących przed kilku miesiącami w Czechosłowacji. Na granicy polsko-czechosłowackiej powitali gości czechosłowackich delegat Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Zarządu Głównego Zw. Zaw. Literatów Polskich. Goście udali się do Katowic, gdzie byli podejmowani przez wicewojewodę — płk. Zientka. Po powitaniach zabrał głos imieniem przybyłych gości wiceprezes Związku Literatów Czechosłowackich, który dziękując za serdeczne powitanie na ziemi polskiej powiedział m. in.: „Przyjechaliśmy do was, aby pokłonić się Polsce, która cierpiała w czasie wojny, pokłonić się Polsce bohaterskiej i Polsce pracującej. Przyjechaliśmy obejrzeć waszą pracę, przywożąc pozdrowienia od całego narodu czechosłowackiego". Następnie zabrał głos przedstawiciel pisarzy słowackich i który wskazał na żywą współpracę literatów polskich i słowackich, wypływającą ze wspólnych dążeń Słowiańszczyzny.

Z Katowic goście udali się do Krakowa, gdzie pozostaną przez 3 dni.

PRAGA (PAP). — W związku z wyjazdem czeskich pisarzy do Polski, dziennik czeski „Prące" zamieścił krótki artykuł, w którym podkreśla konieczność wzajemnego poznania się narodu polskiego i czechosłowackiego w celach utrwalenia rozpoczętej współpracy. Dziennik stwierdza, że jeszcze nigdy w przeszłości nie było tak sprzyjających warunków do wzajemnego zbliżenia się Czechów i Polaków jak obecnie, gdy oba państwa mu..ą br..nić granic na Odrze i w lasach Szumawy, w celu zabezpieczenia sobie na zawsze wolności i niepodległości.

## Na tropie aktywów niemieckich w Austrii

WIEDEŃ (PAP). — Na komisji 4 mocarstw w sprawie uzgodnienia warunków traktatu pokojowego dla Austrii przyjęty został wniosek zgłoszony przez delegata radzieckiego Nowikowa, by rzeczoznawcy przystąpili przede wszystkim do zagadnienia najtrudniejszego, mianowicie sprawy pól naftowych w Zisterndorf. Nowikow zaproponował również, by następnym zagadnieniem któremu poświęcą uwagę rzeczoznawcy, była sprawa żeglugi na Dunaju i towarzystw ubezpieczeniowych. Delegat radziecki wyraził nadzieję, że po załatwieniu wyżej wspomnianych spraw uda się znaleźć formułkę, dającą się zastosować do całego mienia poniemieckiego w Austrii. Delegat brytyjski w pełni poparł stanowisko przedstawiciela ZSRR.

### 536 milionów dolarów potrzebują zniszczone kraje

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Senator Vandenberg uzasadniając konieczność przeznaczenia pełnej sumy 350 milionów dolarów, preliminowanej na pomoc dla zniszczonych krajów europejskich, oświadczył, iż potrzeby krajów, którym pomoc ta zostałaby udzielona, wyrażają się sumą 536 milionów dolarów, w tym: Austria potrzebuje 148 milionów dolarów. Włochy 158 milionów dolarów, Polska 117 milionów dolarów, Grecja 60 milionów dolarów (poza 250 milionami pożyczki „specjalnej" dla Grecji! przyp. Red.). Węgry 53 milionów dolarów i wolny okręg Triest 20 milionów dolarów

## De Gasperi ponownie premierem

RZYM (obsł. wł.), 16. 5. — Prezydent Nicola powierzył utworzenie nowego rządu premierowi poprzedniego gabinetu de Gasperi'emu.

RZYM (PAP). — Prasa rzymska, omawiając kryzys rządowy podkreśla, że dymisja de Gasperi wywołać może chroniczny stan kryzysu politycznego we Włoszech. Rząd zdolny do działania w tym kraju może oprzeć się jedynie na 3 partiach (chrześcijańskich demokratach, socjalistach i komunistach), które te partie mogą zapewnić większość w parlamencie. Rząd, który oprze się na nowej konstelacji partyjnej nie będzie miał trwałej większości i nie będzie się cieszyć autorytetem ani we Włoszech, ani zagranicą.

W tym stanie rzeczy organ partii socjalistycznej „Avanti" nazywa decyzję de Gasperi ucieczką przed odpowiedzialnością.

Dziennik komunistyczny „Unita" zaznaczył, że kryzys spowodowany przez de Gasperi stanowi otwartą ofensywę podjętą na szeroką skalę przeciwko demokratom włoskim. „Togliatti" uważa, że ta jawna ofensywa reakcji przyczyniła się do wzmocnienia dyscypliny w szeregach demokratycznych partii włoskich. Monarchistyczny „Courriere del Nazione" nie kryje swego zadowolenia z powodu kryzysu we Włoszech, lecz równocześnie zdaje sobie sprawę, że Włochy znajdują się w impasie. Dziennik ten zaznacza, że rozwiązanie obecnego kryzysu nie jest łatwe.

## Zatwierdzenie Griffith'a

### na stanowisko ambasadora USA w Polsce

WARSZAWA (PAP) — **Komisja spraw zagranicznych senatu w Waszyngtonie zatwierdziła w dniu wczorajszym nominację Griffith'a na stanowisko ambasadora USA w Polsce. Senator Barkley oświadczył, że zwłoką w zatwierdzeniu została spowodowana badaniem personalnym Griffith'a.**

## Wielka Brytania idzie drogą kompromisu

### Bevin złożył sprawozdanie z konferencji moskiewskiej

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — W dniu wczorajszym po otwarciu dwudniowej debaty w Izbie Gmin nad polityką zagraniczną, minister Bevin wygłosił dłuższe przemówienie w którym zdał Izbie sprawozdanie z konferencji moskiewskiej, naświetlając stanowisko i motywy postępowania delegacji brytyjskiej. Sprawozdanie to Bevin nazwał tymczasowym raportem o stanie przygotowań do traktatu pokojowego z Niemcami.

Zagadnienie niemieckie ma duże znaczenie — oświadczył Bevin — i o ile Wielka Czwórka w listopadzie nie rozstrzygnie go, nie będzie można przewidzieć dalszego rozwoju stosunków światowych. Zdaniem Bevina konferencja londyńska Rady Ministrów Spraw Zagranicznych będzie najdonioślejszą w dziejach świata. Omawiając stanowisko jakie zajmie na tej konferencji Wielka Czwórka, Bevin oświadczył, że delegacja brytyjska dążyć będzie do stworzenia nowych Niemiec, jako całości gospodarczej o zrównoważonym budżecie, zapewniającym spłatę odszkodowań wojennych sprzymierzonym. Wielka Brytania nie zgodzi się na płacenie przez Niemcy odszkodowań z bieżącej produkcji ponieważ w praktyce oznaczałoby to obciążenie Wielkiej Brytanii kosztami reparacyj. Jednocześnie Wielka Brytania nie zamierza w kwestii odszkodowań powtarzać błędów polityki po poprzedniej wojnie światowej, tych błędów, które umożliwiły odrodzenie militaryzmu i agresji niemieckiej. Za kluczowe zagadnienie gospodarcze Niemiec Bevin uważa węgiel, a wydobycie węgla uzależnia od wyżywienia górników niemieckich. Z aprowizacją Niemiec będzie źle jeszcze trzy miesiące dopóki nie zacznie nadchodzić pomoc żywnościowa z USA.

**Omawiając granice polsko-niemieckie Bevin oświadczył, że W. Brytania zamierza wypełnić sumiennie przyrzeczenia, do których się zobowiązała,** z drugiej strony jednak należy wziąć pod uwagę przeludnienie strefy brytyjskiej, do której głównie udają się repatrianci Niemcy. Minister Bevin domagać się będzie utworzenia specjalnej komisji Wielkiej Czwórki dla przeprowadzenia równomiernego rozdziału wysiedleńców niemieckich pomiędzy poszczególne strefy.

Delegacja brytyjska na konferencji moskiewskiej starała się o osiągnięcie kompromisowego porozumienia w sprawie ustroju Niemiec, proponując pewnego rodzaju syntezę projektów anglosaskich i radzieckich — ustrój pośredni pomiędzy centralizacją a ustrojem federalnym.

Wobec szczegółowego wyjaśnienia przez poszczególne delegacje swych stanowisk min. Bevin uważa, że listopadowa konferencja Wielkiej Czwórki przyniesie rezultaty pozytywne.

# Żydzi zadowoleni-Arabowie nie

## Kompetencje komisji badawczej

NOWY JORK (obsł. wł.), 16. 5. Nadzwyczajna sesja Generalnego Zgromadzenia ONZ zwołana celem rozważenia sprawy Palestyny uchwaliła w dniu wczorajszym rezolucję wzywającą ludność Palestyny do zaprzestania działalności terrorystycznej na czas trwania prac komisji badawczej, która zbada całokształt zagadnienia palestyńskiego. Nadzwyczajna sesja zatwierdziła komisję badawczą w składzie, wyłonionym przez komisję polityczną Generalnego Zgromadzenia ONZ.

NOWY JORK (PAP) — Komisja polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ w sprawie Palestyny opracowała następujące punkty, dotyczące kompetencji komisji powołanej do zbadania sytuacji w Palestynie.

1. Specjalna komisja ma posiadać jak najszersze pełnomocnictwa do zbadania i ustalenia faktów i oświetlenia wszystkich zagadnień związanych z problemem Palestyny.

2. Komisja sama ma opracować swą procedurę.

3. Komisja ma prowadzić dochodzenie w Palestynie i wszędzie, gdzie będzie uważała za wskazane, ma odbierać i rozpatrywać zeznania na piśmie i w słowie ilekroć będzie to uważała za wskazane, od państwa sprawującego mandat, przedstawicieli ludności palestyńskiej, rządów oraz organizacyj i poszczególnych osób według swego uznania.

4. Komisja ma poświęcić jak najczujniejszą uwagę sprawom religijnym w Palestynie — interesom islamu, judaizmu i chrześcijaństwa.

5. Komisja ma sporządzić sprawozdanie dla Generalnego Zgromadzenia i wysunąć propozycje, które uważa za właściwe do rozwiązania zagadnienia Palestyny. Sprawozdanie komisji ma być gotowe do 1 września b. r.

JEROZOLIMA (PAP) — Na konferencji prasowej w Jerozolimie rzecznik Agencji Żydowskiej zapytany o zdanie w sprawie uchwały komisji politycznej ONZ, dotyczącej komisji badawczej dla Palestyny, oświadczył: „Nie jesteśmy niezadowoleni". — Stwierdził on, że, ustalając pewną równowagę między Arabami i Żydami przez wyeliminowanie sprawy niepodległości, na którą nalegali Arabowie oraz podkreślając istnienie związku między sprawą uchodźców w Europie a problemem Palestyny, komisja polityczna umożliwiła komisji badawczej szerszy zakres prac. Ze strony żydowskiej opracowywany jest obecnie materiał, który będzie przedłożony komisji badawczej.

W przeciwieństwie do stanowiska Agencji Żydowskiej Arabowie wyrażają głośno niezadowolenie z powodu decyzji komisji politycznej ONZ i grożą znów bojkotem Generalnego Zgromadzenia.

## Rząd francuski zarekwirował młyny

PARYŻ (PAP). — Na zebraniu z udziałem premiera Ramadier, ministra gospodarki Andre Philipa i Wysokiego Komisarza Aprowizacyjnego Rastela, postanowiono dokonać rekwizycji wielkich młynów paryskich, by zabezpieczyć zaopatrzenie w chleb ludności Paryża. Decyzja ta pozostaje w związku ze strajkiem, który wybuchł w tych przedsiębiorstwach. Pracownicy młynów na walnym zebraniu postanowili 315 głosami przeciwko 187 kontynuować strajk.

PARYŻ (PAP). — Po wydaniu zarządzeń w sprawie rekwizycji wielkich młynów paryskich, premier Ramadier postanowił, że robotnicy tych młynów zostaną wezwani do podjęcia pracy, a w razie odmowy będą oni automatycznie zastąpieni żołnierzami. Decyzja ta zapadła zgodnie z ustawą o organizacji narodu podczas wojny, która to ustawa dotychczas pozostaje w mocy.

# Znowu uchodźcy...

W czasie ostatniej konferencji w Moskwie prasa całego świata poruszała zagadnienie jednego z najbardziej tragicznych spadków powojennych — wielkich mas ludzi, pozbawionych ojczyzny, dachu i rodzin przez hitlerowskich najeźdźców. Pozbawionych ojczyzny — gdyż tysiące dzieci, przebywających w Niemczech i Austrii nie zdaje sobie sprawy do jakiej narodowości właściwie należą, jaki język jest ich właściwym językiem. To tragiczne pokolenie wojenne, nigdy nie będzie w stanie zrekonstruować dokładnie początkowych okresów swego życia. Toną one w niepamięci.

Sprawa uchodźców, postawiona na porządek dzienny w czasie obrad w Moskwie, jest sprawą niezwykłej wagi nie tylko dla samych ludzi przebywających jeszcze na obczyźnie. Jest to jedna ze spraw, która decyduje także o pokoju moralnym świata. Dopóki jeszcze na jakimkolwiek terenie będą istniały skupiska ludzi wytrąconych ze swego normalnego systemu bytowania, dopóki będą w tym czy innym kraju grupy „niepożądanych" lub „uciążliwych" obcokrajowców — dopóty sprawa międzynarodowej stabilizacji nie może być uważana za załatwioną całkowicie.

Uchodźtwo bowiem posiada obok swego gospodarczo-politycznego, także i moralno-polityczny aspekt. Istnienie uchodźtwa — to istnienie ludzi, którzy nie mieszczą się z tego czy innego powodu w ramach politycznej i społecznej rzeczywistości powojennej swoich krajów ojczystych. — Chodzi tu albo o ośrodki uchodźcze, które składają się w swej masie zasadniczej z tych, których miejsce jest w karnych obozach dla przestępców wojennych. To pogrobowcy niemieckiego i sprzymierzonych z nim faszyzmów. To ci, którzy siedząc w niepilnowanych obozach snują dalej odwetowe plany wojenne, którzy skrytobójczymi strzałami walczą z pokojem i demokracją. I właśnie w interesie pokoju i w interesie demokracji muszą te środowiska uchodźcze na zawsze i szybko zniknąć z powierzchni życia.

Ale obok tych skupisk zarażonych śmiertelnym jadem faszyzmu istnieją skupiska inne. Są to środowiska wygnanych ze swych krajów i spod dachów bojowników o wolność, pokój i demokrację. To jeszcze wciąż bezdomne i wciąż pokrzywdzone ofiary faszyzmu. Emigracyjne koła greckich patriotów, tych samych, którzy przez kilka lat z rzędu prowadzili nieustępliwą walkę z hitlerowskim najeźdźcą w górach Epiru. Hiszpańscy bohaterowie wojny domowej i walki z reżimem gen. Franco, obecnie rozsiani po całym świecie, korzystający z azylu i tęskniący do swej ojczyzny.

Jak więc wygląda od tej strony zagadnienie uchodźców? Nie jest to problem oczekujący tylko formalnego załatwienia. Zagadnienie tych uchodźców jest zagadnieniem nie całkowicie jeszcze skończonej walki z faszyzmem.

Istnieje poza tym jeszcze inna kategoria uchodźców. To ci, którzy nie powracają do kraju, ponieważ oszukiwani przez swoje kierownictwo, nie zdają sobie sprawy z istotnego stanu rzeczy w ich krajach ojczystych. Ci niezdecydowani, karmieni kłamliwą propagandą, wahający i chwiejni uchodźcy są zdani na łaskę żerujących na ich nieszczęściu „wodzów". Likwidacja wpływów i poparcia, jakim wodzowie cieszą się w pewnych ośrodkach zagranicznych oraz prawda, która do nich mimo wszystkie zapory dociera coraz bardziej, pozwoli w najbliższym chyba czasie tej emigracji znaleźć się w ojczyźnie wśród swoich rodzin.

# Komory gazowe

## dla 10.000 więźniów dziennie

„Nove Slovo"

W Berlinie podano na konferencji prasowej do dyspozycji opinii publicznej rozległy i sensacyjny materiał, przedstawiający, jak znany koncern Siemensa prowadził w czasie wojny niewolnictwo. Rewelacje te miały związek z faktem, że dyrektor koncernu Siemensa Benkert złożył odwołanie przeciw decyzji komisji denazyfikacyjnej, która uznała go za hitlerowca.

W konferencji prócz dziennikarzy niemieckich i zagranicznych wzięli również udział byli więźniowie obozów koncentracyjnych firmy Siemens i kilku członków komisji, która bada zbrodnie wojenne tego ogromnego koncernu niemieckiego.

Przedstawiono dowody, że więźniów nie przydzielano firmie wbrew jej woli, lecz w wyniku osobistych interwencyj i pisemnych podań. Tak np. 13 czerwca 1944 r. firma zwróciła się o przydzielenie 2.000 węgierskich Żydów z tym, że ma już dla nich przygotowany obóz. A 7-go września otrzymano dalszy tysiąc więźniów. Nie mieli oni lekkiej pracy. Dyr. Benkert oświadczył 2-go lipca 1942 r., że „co się da z nich wydobyć", aby rzeczywiście „wydobyto". Szef wydziału personalnego koncernu Siemensa, v. Witzleben utworzył milicję zakładową (Werkschutz) z następującymi instrukcjami:

**Pod dozorem „Werkschutzu"**

Zadaniem milicji zakładowej jest dbać o to, aby obce siły robocze zachowały porządek. Jakimkolwiek wybrykom należy zapobiec, lub zdławić je w zarodku. Dlatego też do milicji zakładowej winni być wcieleni przede wszystkim ludzie, którzy wybijają się zdolnościami fizycznymi i energicznym postępowaniem i wykazali swe walory w uprzedniej służbie wojskowej lub też szkoleniem w partii i jej organizacjach przybocznych. Członkowie oddziałów szturmowych milicji zakładowej, o ile nie mogą być uzbrojeni w pistolety, muszą w poważnych wypadkach, kiedy nie są w stanie pokonać oporu siłą fizyczną — użyć jakiejś odpowiedniej broni".

**Żydzi nie mieli prawa zachorować**

Specjalny rozdział stanowi obchodzenie się z Żydami. U Siemensa było im jeszcze gorzej, niż w innych przedsiębiorstwach przemysłowych. Nawet do ustępu wolno im było chodzić tylko oddziałami, aby nie mogli z nikim rozmawiać. Żyd nie mógł zgłosić się, że jest chory, ponieważ natychmiast posyłano go do Oświęcimia, do komór gazowych.

**Filia Siemensa w Oświęcimiu**

W obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu był specjalny obóz Siemensa, gdzie pracowano na rzecz koncernu. Co 6 — 8 tygodni posyłano tam 400 — 600 więźniów z głównego obozu, mimo to jednak utrzymywał się tam stan liczebny około 1.500 ludzi. Osłabionych i wyczerpanych posyłano miarowo regularnie do komór gazowych.

**Wyczerpani więźniowie do komór gazowych**

Również w Buchenwaldzie firma Siemens miała filię. Na planie, znalezionym w berlińskiej dyrekcji koncernu Siemensa i przedłożonym na konferencji, są zaznaczone baraki, których więźniowie pracowali dla Siemensa. Dla berlińskich przedsiębiorstw Siemensa był specjalny obóz w Haselhorst, który był filią obozu koncentracyjnego Sachsenhausen pod Oranienburgiem. Siemens dbał tam również o wyżywienie, a robił to w ten sposób, że miesięcznie posyłał około stu całkowicie wyczerpanych więźniów z powrotem do głównego obozu — do komór gazowych.

**Siemens „udoskonalił" komory gazowe**

Firma Siemens uczestniczyła zresztą również w budowie komór gazowych w Oświęcimiu i udoskonaliła je. Wprowadziła tam urządzenie ssące tak, że do jednej komory mogła przyjść nowa partia już po dziesięciu minutach, a dzienny „wyczyn" zwiększył się do 10.000 zatrutych gazem więźniów. Podobne urządzenie Siemens dostarczył również obozowi koncentracyjnemu w Gross-Rosen.

# Wallace atakuje — USA bronią się przed krytyką

NOWY JORK (PAP). — Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace, który niedawno odwiedził Europę, wygłosił w poniedziałek wieczorem przemówienie w Minneapolis, w którym oświadczył m. in.: „Jeśli polityka Trumana będzie stosowana we Francji i Wielkiej Brytanii oraz w krajach sąsiadujących ze Związkiem Radzieckim, wynikiem tego będzie depresja i powszechny chaos". W przeciwstawieniu do planu Trumana Wallace wysunął propozycje wykorzystania pieniędzy amerykańskich za pośrednictwem ONZ na zakup pługów i traktorów, zamiast armat i samolotów bojowych. Wallace domaga się przyznania Związkowi Radzieckiemu znacznej pożyczki. Wallace wysunął również plan odbudowy życia gospodarczego na Bliskim Wschodzie, który ma przyczynić się do podniesienia poziomu życia ludności za pomocą zakrojonych na szeroką skalę prac nawadniających oraz budowy stacji energetycznych. Realizacja takiego planu stałaby się błogosławieństwem dla Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i całego świata. Jedynym korzystnym rozwiązaniem dla 3 mocarstw na tym terenie jest plan, który przychodzi z pomocą narodowi arabskiemu. Przechodząc do spraw amerykańskich, Wallace domagał się upaństwowienia przemysłu węglowego w Stanach Zjednoczonych.

WASZYNGTON (PAP). — W czasie dalszej dyskusji w Izbie Reprezentantów nad sprawą pomocy finansowej Grecji i Turcji członek Izby Bender wystąpił z gwałtownym atakiem przeciwko doktrynie Trumana. Bender stwierdził, że udzielenie pożyczki Grecji i Turcji stanowi wstęp do dalszych poczynań tego rodzaju wśród których jednym z pierwszych ma być pożyczka w wysokości 500 milionów dolarów dla Wielkiej Brytanii. Kredyty tego rodzaju wywołają w konsekwencji — zdaniem Bendera — zwyżkę cen, inflację i załamanie się gospodarcze Stanów Zjednoczonych.

WASZYNGTON (PAP). — W kołach politycznych analizuje się przebieg głosowania nad ustawą o pomocy dla Grecji i Turcji. Okazało się, że nie tylko w amerykańskiej opinii publicznej, lecz również w kongresie opór przeciwko ustawie tej był silniejszy, niż przypuszczano. Przeciw ustawie głosowało bowiem 117 członków Izby Reprezentantów. Należy zaznaczyć, że rekrutują się oni nie tylko z liberalnych skrzydeł obu partii, lecz również z kół amerykańskich izolacjonistów, którzy niedawno głosowali za zmniejszeniem pomocy pounrowskiej do 200 milionów dolarów. Zwraca się również uwagę na okoliczność, że uchwała Izby nastąpiła dopiero 2 dni temu, choć prezydent Truman w orędziu swym apelował o uchwalenie ustawy do końca marca.

WASZYNGTON (obsł. wł.) 14. 5. — Sekretarz stanu USA Marshall we wczorajszym przemówieniu radiowym polemizował z zarzutami postawionymi rządowi USA na terenie międzynarodowym w związku z planem amerykańskiej pomocy dla Grecji. Marshall oświadczył, że opinia międzynarodowa w tej sprawie była wynikiem wielu nieporozumień i że program pomocy był komentowany niesłusznie. USA bowiem pragną jedynie dopomóc rządowi greckiemu do przetrwania okresu próbnego oraz do stabilizacji stosunków wewnątrz kraju.

Przemówienie radiowe Marshala jest jednym z kroków powziętych ostatnio przez rząd amerykański w kierunku osłabienia bardzo ostrej ostatnio krytyki, z jaką spotyka się polityka zagraniczna USA nietylko w opinii międzynarodowej, ale również w amerykańskich kołach postępowych.

# „Głodne" Niemcy

## główną troską rządu brytyjskiego

LONDYN (PAP). — We wtorek dnia 13 b. m. toczyły się w Londynie rozmowy na temat sytuacji żywnościowej w Niemczech. Prawdopodobnie zajmą one sporo czasu i punktem kulminacyjnym będzie sprawozdanie przedstawicieli naczelnych władz brytyjskich w strefie okupacyjnej w Niemczech, którzy przybyli z Niemiec. W dalszych obradach wezmą udział: marszałek lotnictwa Sholto Douglas, naczelny dowódca wojsk brytyjskich w Niemczech, gen. sir Brian Robertson, zastępca gubernatora wojskowego, oraz sir William Strang, doradca polityczny gubernatora wojskowego. Agencja Reutera twierdzi, że minister Bevin prawdopodobnie znaczną część swego przemówienia, które ma być wygłoszone w czwartek, dnia 15 b. m. poświęci sytuacji w Niemczech. Zajmie się on nie tylko omówieniem sytuacji obecnej, lecz poruszy również plany na przyszłość. Spodziewają się iż zakomunikuje on Izbie szereg decyzji, dotyczących spraw administracyjnych i gospodarczych w zjednoczonych strefach. Gen. Robertson ma zdać sprawę ze swych rokowań z władzami amerykańskimi w Niemczech w sprawie ściślejszego zespolenia obu stref. Stany Zjednoczone w dziedzinie politycznej pragnęłyby powołania do życia w strefach zachodnich czegoś w rodzaju parlamentu niemieckiego, przeciwko czemu występuje Wielka Brytania. Konieczny będzie również znalezienie wyjścia kompromisowego pomiędzy poglądami brytyjskimi, dotyczącymi gospodarki kierowanej w Niemczech, a poglądami Stanów Zjednoczonych opartymi na wolnej gospodarce. Jednakże w chwili obecnej na pierwszym planie stoi problem aprowizacji.

# Wiadomości hiszpańskie

PARYŻ (PAP) — W kołach republikańskich wielkie poruszenie wywołała wiadomość o rozstrzelaniu dwóch działaczy republikańskich Amadora Franco i Antonia Lopeza. Franco — student i poeta — był członkiem Rady Krajowej Konfederacji Pracy. Lopez wsławił się w walkach w Hiszpanii, następnie w szeregach partyzantów francuskich.

*

W ciągu ostatnich miesięcy policja frankistowska wykryła 6 tajnych drukarń republikańskich. Mimo represji wychodzi obecnie w Hiszpanii ponad 30 tajnych dzienników republikańskich.

*

Tajne pismo republikańskie „Solidaridad Obrera" apeluje do opinii demokratycznej całego świata o zaprotestowanie przeciwko nowej fali terroru frankistowskiego w Hiszpanii. Dziennik przypomina nieludzkie metody traktowania więźniów politycznych i bije na alarm w związku z projektem gen. Franco przetransportowania aresztowanych republikanów do hiszpańskiej Gwinei.

*

W więzieniu madryckim od roku 1943 przebywa słynny muzyk i kompozytor hiszpański Ramon del Valle Alvira, oskarżony o zorganizowanie orkiestry wojskowej 39 brygady republikańskiej. Mimo, że od chwili aresztowania upłynęły 4 lata, Alvira dotychczas nie stanął przed sądem.

*

Na podstawie oficjalnych deklaracji podatkowych, Hiszpania posiada 38 milionerów. Wszyscy są członkami Falangi.

# Wiceminister Chajn

## przemawia w Londynie

LONDYN (PAP). — Delegacja prawników polskich brała wczoraj udział w przyjęciu zorganizowanym na cześć prawników polskich przez stowarzyszenie „Holdane Society", skupiające najpoważniejszych polityków i prawników Wielkiej Brytanii. Przyjęcie odbyło się w gmachu Izby Gmin. Przewodniczył prof. Steven Murray. Wśród obecnych znajdował się minister handlu sir Stafford Cripps, nadto byli obecni liczni posłowie. Obszerne przemówienie wygłosił wicemarszałek Barcikowski na temat ustroju parlamentarnego Polski, wiceminister Chajn zapoznał zebranych z nowym ustawodawstwem polskim. Po referatach odbyła się ożywiona dyskusja, w czasie której goście polscy odpowiadali na liczne pytania posłów. Przyjęcie minęło w bardzo serdecznej atmosferze.

# W kilku wierszach

**Londyn.** — Z Ankary donoszą, że przybyli tam eksperci amerykańscy, którzy mają współpracować przy budowie lotnisk w Turcji. Tureckie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło na ten cel specjalne kredyty.

**Londyn.** — Z Kairu donosi agencja Reutera, że w toku dochodzeń w sprawie zamachu bombowego w kinie „Metro" aresztowano 3 zbiegłych niemieckich jeńców wojennych, którzy byli jakoby zamieszani w tę sprawę.

**Londyn.** — W poniedziałek zmarł w wieku lat 71 marszałek Sir Cyril Deverell, b. szef brytyjskiego sztabu imperialnego.

**Rzym.** — Włoska agencja prasowa „Ansa" twierdzi, że na pokładzie dwóch statków greckich, które odpłynęły w poniedziałek do Grecji, znajdowały się amerykańskie czołgi, samochody pancerne, ciężarówki i inny materiał wojenny.

**Rzym.** — Attache handlowy ambasady radzieckiej w Rzymie Boriss Diejew i urzędnik ambasady Anatol Gusiejew zginęli w wypadku samochodowym, który zdarzył się w Rzymie.

# Brytyjska misja wojskowa

## pozostaje nadal w Grecji

LONDYN (PAP). — Według wiadomości, pochodzących ze źródeł oficjalnych, brytyjska misja wojskowa w Grecji, która składa się z 1.200 oficerów i podoficerów pozostanie nadal w Grecji, dla ćwiczenia armii greckiej. Komisja gospodarcza zaś, przebywająca w Atenach ma opuścić stolicę Grecji 30 czerwca r. b.

*

GENEWA (PAP). — Na skutek odmowy Albanii i Jugosławii brania udziału w pracach podkomisji, która ma stale przebywać w Salonikach do chwili ostatecznej decyzji Rady Bezpieczeństwa, komisja śledcza ONZ do spraw Grecji posłała do Rady odpowiednie sprawozdanie. Sprawozdanie zawiera m. in. oświadczenie delegacji radzieckiej, stwierdzające bezcelowość wysłania podkomisji do Grecji z chwilą zakończenia prac komisji śledczej. Podkomisja ma wyjechać do Salonik w początkach przyszłego tygodnia, jednakowoż bez przedstawicieli Albanii, Bułgarii i Jugosławii.

# BBC i koniunktura

Jest pewna stacja radiowa w Europie, która jako sygnał obrała sobie głuchy odgłos bicia w bęben.

Zastanawialiśmy się nad tą zagadką jeszcze w oflagach, gdzie sygnał ten rozlegał się regularnie o ustalonych godzinach i mimo uroczystych zapewnień każdego obóz obejmującego komendanta, że „ewentualne słuchanie radia nieprzyjacielskiego skończy ło się bezpowrotnie". Złośliwi twierdzili, że sygnałem tym chce Wielka Brytania zwołać jak największą ilość Murzynów potrzebnych jej do wygrania wojny. Mimo to schodzili się cichaczem na ten sygnał, albo stali w mrozie czy deszczu na warcie, by osłaniać i zabezpieczyć odbiór, a niekiedy — gdy nie wykryto dość wcześnie szpicla — kończyli za to nawet śmiercią.

Tak, pragnęlibyśmy tego sygnału, i tęskniliśmy za nim, chociaż zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że w tym wielkim czekaniu tkwiło również przyznanie się do tego, że jesteśmy właściwie też tylko czyimiś białymi Murzynami. Staraliśmy się jednak zapomnieć o tym, potrzebowaliśmy bowiem pociechy, podniety, a przede wszystkim zaprzeczenia temu, co wrzaskliwymi tubami megafonów wmawiało w nas Oberkommando, lub ze szpalt dziesiątków gazet opowiadali pekaberichterzy, rozbijający armie naszych sojuszników jednym pociągnięciem pióra.

Niech kto mówi, co chce, ale to prawda, że i BBC z swym sygnałem murzyńskim dopomogło nam, zamkniętym drutem kolczastym podtrzymać wiarę w ostateczną klęskę tego, czym przedwcześnie zachłystywali się na łamach Voelkischerów, Frankfurterów, Hamburgerów, Reichów i innych pism panowie Goebbels, Dietrich, Weiss, Luetzow, Volkmar, Wuelkmitz i Schramm.

I dlatego tak chętnie, może z przyzwyczajenia, a może też i z sentymentu słuchaliśmy audycji BBC już później, gdy zwycięstwo tego, co stacja ta głosiła pozwoliło nam rozerwać kolczaste płoty i wrócić do życia.

Tymczasem BBC stawało się inne, dziwnie dalsze, niezrozumiałe, a nawet obce. Co prawda sygnał pozostał i wciąż jeszcze we wszystkich zakątkach Europy oczekiwanie'm sensacyj drgają jeszcze serca, gdy ten stary, zwycięski sygnał zaczyna grzmieć z głośnika. Ale i ci, dla których ten grzmot we'aż jeszcze jest zrozumiałszy, bliższy, a nawet droższy, niż pierwsze dźwięki nieśmiertelnej pieśni, którą z nad swych ruin naród polski wita Warszawa, doszli chyba już do wniosku, że to nie to samo BBC które jeszcze 2 lata temu wołało „wasz śmiertelny wróg jest już na kolanach — również wasi żołnierze wywalczyli na wszystkich frontach zwycięstwo sprawiedliwości".

Dziś bowiem BBC nie mówi już o bohaterstwie naszych żołnierzy Zapomniało o nim, jak zapomniano o nim w pierwszą rocznicę Monte Cassino, gdy łopotały tam wszystkie inne sztandary tylko nie polski. Dziś BBC zajmuje się innymi żołnierzami. Tymi, którzy najprawdopodobniej zmietliby tę stację z powierzchni ziemi, gdyby i nasi nie „wywalczyli owego zwycięstwa sprawiedliwości".

Nas, „najmilszych sojuszników" i „natchnienie narodów" może nawet nie dziwi obecne kumanie się BBC z narodem niemieckim. Wiemy bowiem, że Anglii potrzeba coraz to innych i nie tylko czarnych Murzynów. Nie chcemy też mieszać się do tego, że BBC na gwałt, bo dwa razy dziennie — nota bene świetną metodą — chce Niemców nauczyć języka angielskiego. I może nie wywlekalibyśmy tu również owych słynnych „Kriegsgefangenensendung", gdyby jeńcy niemieccy via BBC nie posyłali pozdrowień do swych rodzin w Ostpreussen, Oberschlesien, Westpreussen, a nawet w Wartheland i Generalgouvernement. Może by więc Polskie Ministerstwo Informacji jeszcze przed całkowitym rozwiązaniem się i zdaniem agend z sojuszniczej życzliwości sprezentowało BBC nową mapkę Europy i dołączyło od pis tekstu ostatniego postanowienia wielkiej czwórki, która w tym wypadku i chyba pierwszy raz jednogłośnie, a więc i za zgodą ministra Bevina wykreśliła z tej mapy słowo „Ostpreussen" raz na zawsze.

Potrzeb przypomnienia stacji londyńskiej geografii i historii a nawet przyzwoitości jest jednak więcej. Szczególnie teraz, z racji wygrywania sprawy naszej granicy zachodniej dla pozyskania sympatii niemieckich.

Można wprawdzie sprzeczać się o wysokość procentu Niemców, którzy słuchają audycyj BBC. To jednak, że Niemcy rzucają wszystko i biegną do aparatów, gdy Peter Petersen rozpoczyna wygłaszanie, apetyty niemieckie zaostrzającego komentarza o aktualnej obecnie sprawie wschodniej granicy Niemiec, nie ulega wątpliwości.

Pan Peter Petersen jest, zdaje się, nie byle kim. Bo chyba nie byle kogo wysłałoby BBC do Moskwy jako sprawozdawcę i komentatora obrad wielkiej czwórki.

Ale idzie o co innego. O komentarze p. Petersena dotyczące naszych granic zachodnich. Że p. Petersen lubi Niemców, a nas nie, może nas to ani ziębić ani parzyć. Nie wolno nam jednak nie doceniać wpływu, który swymi wrogimi nam komentarzami wywiera na Niemców. O to, czy Niemcom BBC powinno podawać przegląd prasy niemieckiej można by się sprzeczać. Ale fakt, że w przeglądzie tym, gdy mowa o sprawach zachodnich granic polskich, podaje się Niemcom jedynie wypowiedzi prasy nam nieprzychylnej, jest już nieprzyzwoitością, na którą naród, który z wszystkich innych narodów, bijących się również za Anglię, największą ilością grobów na ziemi angielskiej podtrzymał swój honor, nie zasłużył na pewno.

My oczywiście i mimo wrogiej pracy Petersenów oraz mocarzy trzęsących firmą BBC obronimy nasze Ziemie Odzyskane, nie lekceważmy jednak z drugiej strony nawet drobiazgów.

A może by i Polskie Radio pomyślało nad tą sprawą. Poświęcenie tygodniowo jednej audycji dla świetlic, albo koncertu życzeń na rzecz wprowadzenia specjalnych i oczywiście na poziomie utrzymywanych audycyj dla Londynu i Berlina dało by nam napewno dużo korzyści, i trzeba o tym pomyśleć.

*E. Wilk.*

## Dalszy tok prac nad traktatem z Austrią

LONDYN (BBC) obsł. wł. — W Wiedniu odbyło się pierwsze zebranie komisji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych do spraw Austrii, powołanej jako ciało doradcze do przepracowania projektu traktatu pokojowego z Austrią. Na zebraniu zostały wyłonione dwa komitety. Pierwszy z nich zajmie się pozostałymi do uzgodnienia klauzulami traktatu, drugi zaś zajmie się specjalnie zagadnieniem aktywów niemieckich oraz własności Narodów Zjednoczonych w Austrii. W dniu wczorajszym komisja zebrała się ponownie na południowym zebraniu celem omówienia spraw proceduralnych.

WIEDEŃ (PAP). — Rozpoczęła się tu konferencja przedstawicieli czterech mocarstw, poświęcona omówieniu zagadnień austriackich, które na konferencji w Moskwie pozostały w zawieszeniu. Obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych. Prasa nie jest dopuszczona. Po zakończeniu konferencji będzie ogłoszony komunikat urzędowy.

## Ankara oczekuje misji wojskowej z USA

PARYŻ (PAP). — Jak donosi Agencja France Presse w Ankarze spodziewają się przybycia amerykańskiej misji wojskowej dnia 17 b. m. Misja odbędzie rozmowy na temat pomocy amerykańskiej dla Turcji w dziedzinie wojskowej i w dziedzinie budowy 500 klm. dróg.

# Antologia poezji polskiej
## w języku czeskim

PRAGA (IP) — Nakładem praskiej firmy wydawniczej Fr. Borovy wyszedł w tych dniach wybór poezji polskiej z lat 1938 — 1945 w doskonałym przekładzie Jana Pilarza. W zbiorze reprezentowani są: Baczyński, Baliński, Bratny, Broniewski, Czechowicz, Gajcy, Hołuj, Huszcza, Jastruń, Karpiński, Morstin-Górska, Miłosz, Ożóg, Pawlikowska, Przyboś, Putrament, Różewicz, Rymkiewicz, Słobodnik, Staff, Swinarski, Tuwim, Ważyk, Wierzyński, Włoszek, Zukrowski i Żytomirska. Zbiór uzupełniony jest obszerniejszą rozprawą pióra profesora literatury polskiej na Uniwersytecie Karola D-ra Karola Krejczego, który charakteryzował wojenną twórczość polityka w Polsce podczas wojny w ogóle. Następnie krótko podał sylwetki literackie poetów, reprezentowanych w tym zbiorze. Krytyka czeska przyjęła zbiór nader przychylnie. Zbiór poezji polskiej wyszedł p. t. „Pochodnie".

*

Jak donosi wydawany przez amerykański zarząd wojskowy dziennik „Stars and Stripes", w lecie b. r. ma udać się do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie tamtejszego rządu około tysiąc Niemców. Zapoznają się oni z administracją, szkolnictwem i prasą amerykańską. Celem tak licznej wycieczki, w której skład wejdą nauczyciele, dziennikarze i urzędnicy, ma być wprowadzenie Niemców w tryb amerykańskich urządzeń demokratycznych.

# Wiadomości gospodarcze

### Pierze czeka na eksport do Anglii

Przetwórnia pierza i puchu w Swarzędzu pod Poznaniem posiada w chwili obecnej na składzie około 30 ton puchu przerobionego i surowego, którego znaczna część jest przeznaczona na eksport do Anglii.

### Młodzi hutnicy pójdą na Politechnikę

Uruchomiona staraniem Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego jednoroczna szkoła w Wojnowicach na Śląsku Opolskim przygotowuje młodzież szkół przemysłowych na rok wstępny politechniki w Gliwicach.

### Płyną skóry do Polski

Statek „Borysław" wyładował w Gdyni partię kilku tysięcy sztuk skór suchych kolumbijskich wartości 78 tys. dolarów. W drodze znajduje się na statku „Białystok" transport około 780 ton skór argentyńskich i brazylijskich ciężkich, lekkich i gotowych podeszwowych. Statek „Miriam" wiezie 100 ton skór owczych islandzkich.

W najbliższej przyszłości nadejdą w ramach układu polsko-bułgarskiego skóry jagnięce i koźlęce z Bułgarii.

### Francuska produkcja samochodów

Według ostatnich danych wyprodukowano we Francji w roku 1946 30.429 samochodów osobowych, 62.987 samochodów ciężarowych i 2.646 autobusów.

Podczas, gdy w roku 1946 wyprodukowano przeciętnie 8 tys. wozów miesięcznie, to produkcja w styczniu 1947 r. wyniosła 1 2tys., a w lutym 11.600 wozów, co stanowi 60 proc. produkcji przedwojennej. Udział wozów osobowych w globalnej produkcji, który w 1946 r. wynosił 30 proc., podniósł się obecnie do 40 proc.

### Coraz więcej składów benzyny

Centrala Produktów Naftowych odbudowała dotychczas i oddała do użytku 16 wielkich składów benzynowych w tym 2 składy morskie, nie licząc 120 mniejszych składów rejonowych.

## Proces Rybickiego

# Przemytnik ludzi i skarbów
## przed Sądem Wojskowym

Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie rozpoczął się **proces Stefana Rybickiego i współoskarżonych.** — Rozprawie przewodniczy mjr. Górski, oskarża mjr. Lityński, ławę obrończą zajmują adwokaci: Maślanko, Rettinger, Wasilewski, Grabowska i Buszkowski.

Akt oskarżenia zarzuca Rybickiemu, że od grudnia 1945 r. do 2 października 1946 r. działał na szkodę Państwa Polskiego — i to w okresie, kiedy zaczęły się stabilizować stosunki po chaosie wojennym. **Oskarżony pozostawał w kontakcie z nielegalnymi organizacjami NSZ i WIN, wywoził nielegalnie za granicę obywateli Państwa Polskiego oraz usiłował wywieźć bezcenne skarby sztuki hr. Potockich.**

Poza Rybickim zasiada na ławie oskarżonych 10 osób, które z nim współdziałały, a mianowicie:

**Bajer Kazimierz**, oskarżony o współpracę z Rybickim w okresie od lipca do października 1946 roku. Za usługi swoje otrzymał od oskarżonego 2 miliony zł.

**Aleksander Weryczko**, jako oficer Ochrony Pogranicza w stopniu porucznika, przepuścił przez punkt graniczny transport, wieziony przez Rybickiego, za co otrzymał 17.000 zł i 250 dolarów, buty oficerskie i 2 kupony materiału.

**Franciszek Gocman**, celnik, przepuścił transport wieziony przez Rybickiego bez dokonania rewizji celnej, za co otrzymał 250.000 złotych, 25 dolarów, garderobę damską i materiały.

**Wojciech Chełkowski** za usługi otrzymał 150.000 zł i 200 dolarów.

**Adam Szlank** poznał się z Rybickim w czerwcu 1946 r. w Norymberdze. Otrzymał wynagrodzenie w dolarach.

**Stanisław Swirko** poznał się z Rybickim w Norymberdze. — W Krakowie wystawiał fałszywe dokumenty na wyjazd, za co pobierał pieniądze od zainteresowanych.

**Stanisław Oszacki** za współpracę z Rybickim otrzymał 40.000 zł.

**Halina Pliszko-Lewinsonowa** udzieliła oskarżonemu swojego mieszkania, które służyło jako punkt zborny. Otrzymała 15.000 zł i 300 dolarów.

**Andrzej Pretorius** dopomagał czynnie oskarżonemu na terenie Krakowa.

Wreszcie **Feliks Masłowiec** za usługi oddane Rybickiemu otrzymał 200.000 zł i 50 dolarów.

Po odczytaniu aktu oskarżenia zeznania składał Stefan Rybicki.

Urodził się on w 1903 roku w Lwowie. Jako 17-letni młodzieniec wyjechał za granicę i wstąpił do francuskiej Legii Cudzoziemskiej, gdzie dosłużył się stopnia kapitana. W roku 1944 został przydzielony jako tłumacz do amerykańskiej Kwatery Gł. na terenie okupowanych Niemiec. Do zarzutów wysuniętych w akcie oskarżenia przyznaje się częściowo. Twierdzi więc, że dokumenty, którymi operował, były prawdziwe, treść ich natomiast była fałszywa. Przybywał bowiem do Polski w celu rzekomego wywiezienia repatriantów francuskich, wywoził natomiast obywateli polskich. Zaprzecza jakoby ciągnął z tego korzyści materialne.

Pierwszy raz przybył do Polski we wrześniu 1945 r. na 2-tygodniowy urlop, udzielony mu legalnie przez jego władze przełożone.

### Tysiące dolarów tytułem „zwrotu kosztów"

Po powrocie w listopadzie 1945 płk. Barabas, szef bezpieczeństwa na terenie okupacji amerykańskiej, bezpośredni przełożony Rybickiego, zwrócił się do niego, czy nie zechciałby przywieźć z kraju żony majora Petlara. Otrzymał za to od Barabasa — tytułem zwrotu kosztów — 200 dolarów. Akt oskarżenia zawiera twierdzenie, że Rybicki poza kontaktem z płk. Barabasem kontaktował się również z płk. Iliński i płk. Leśniakiem, — przedstawicielami b. rządu londyńskiego. Rybicki zaprzecza.

Drugą podróż odbył Rybicki do Polski w styczniu 1946 r. również z polecenia płk. Barabasa. Miał on przywieźć hr. Łosiównę i p. Niedziałkowską. I znów — jako zwrot kosztów — otrzymał 300 dolarów.

Trzecia podróż nastąpiła w marcu 1946 roku Tym razem Rybicki otrzymał polecenie przywiezienia z Polski 50-ciu osób. Otrzymał spis tych osób, blankiety, które miał wypełnić fikcyjnymi francuskimi nazwiskami i pieczątkę. 90% stanowiły przedstawicielki arystokracji polskiej. Rybicki otrzymał jako premię samochód „Olimpia" i aparat fotograficzny „Leica". Rybicki twierdzi, że premia ta przedstawiała wartość 1.000 dolarów.

Po raz czwarty Rybicki przybył do Polski w maju1946 r. z rozkazem przewiezienia 150 osób. Jak twierdzi, otrzymał stanowczy zakaz komunikowania się z organizacjami podziemnymi i nie wiedział, czy któraś z osób mających udać się za granicę, należy do organizacji. Rybicki otrzymał wówczas 2.000 dolarów na koszty transportu. Po przybyciu postarał się o mieszkanie prywatne na mieście i zamieszkał u p. Masłowcowej, żony osk. Masłowca. Ponieważ p. Masłowcowa pracowała cały dzień poza domem, jak twierdzi Rybicki, nic o jego działalności nie wiedziała. W tym czasie oskarżony poznał się ze Szlankiem, który przedstawił mu się jako oficer II-go Korpusu generała Andersa i zaproponował wywiezienie kilku kobiet za granicę. W tym też okresie Rybicki poznał Chełkowskiego, którego żona miała wyjechać.

W lipcu transport był gotów. Rybicki zakontraktował 8 samochodów w cenie 35.000 każdy i z transportem wyruszył do Cieszyna. Chcąc uniknąć rewizji celnej na moście cieszyńskim, zawrócił transport i udał się do Marchlowic. Tam wszedł w kontakt z por. Weryczko i celnikiem Gocmanem i skłonił ich, by przepuścili transport bez rewizji. Nie przyznaje się, by przekupił ich większą sumą. Zostawił im jedynie 100 dolarów, aby „wypili za jego zdrowie". Transport w dniu 14 lipca przybył do Norymbergi. Rybicki wyjaśnia, że otrzymał wówczas jako premię 1.500 dolarów.

Akt oskarżenia zarzuca Rybickiemu, że wywiózł w tym transporcie kierownika NSZ Bolesława Sobocińskiego, używającego pseudonimu „Bum" i „Profesor" oraz że wywiózł za granicę działaczki WiN'u Marię Bispingową i jej córkę. Rybicki twierdzi, że Sobocińskiego nie znał i nigdy go nie widział, co się tyczy Bispingowej, nie wiedział nic o jej działalności podziemnej.

Na tym Sąd zarządził przerwę do dnia następnego.

# Kronika miejscowa

### Miejskie Komitety Odbudowy Warszawy w Częstochowie i Kielcach wyróżnione za swą działalność

Jak podaje do wiadomości Woj. Komitet Odbudowy Warszawy w Kielcach. — Komitety Miejskie Odbudowy Warszawy w Częstochowie i w Kielcach są najlepiej zorganizowanymi Komitetami na terenie Woj. Kieleckiego. Dnia 11 b. m. w sali Ligi Morskiej odbyło się w obecności przedstawicieli Władz wręczenie odznaczeń pamiątkowych odbudowy Warszawy, przyznanych przez Radę Naczelną, za wybitne zasługi położone w pracach poszczególnych Komitetów.

Zostały wręczone dwie odznaki złote, osiem srebrnych i osiemnaście brązowych.

### Walne zebranie Ligi Kobiet w sprawie kolonii letnich

Zarząd Miejski Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w Częstochowie zawiadamia koła Ligi w fabrykach i wszystkie członkinie zainteresowane w sprawie kolonii letnich dla dzieci, aby w dniu 16 maja b. r. o godz. 18-ej przybyły na zebranie, które odbędzie się w lokalu Ligi, Aleja N. M. Panny Nr 77, celem omówienia tego przedmiotu.

### Zapisy do publicznych szkół powszechnych

W dniach 16, 17 i 19 maja b. r. odbędą się zapisy dzieci na rok szkolny 1947/48, urodzonych w latach 1933 — 1940 do wszystkich publicznych szkół powszechnych w Częstochowie.

Dzieci z rocznika 1940 i dzieci, które w bież. roku szkolnym nie uczęszczały do którejkolwiek z publicznych szkół powszechnych w Częstochowie zapisują się do tej szkoły, do której rejonu należy ulica, gdzie mieszkają. Pozostałe dzieci zapisują się do szkół, do których dotychczas uczęszczały.

### Komunikat Polskiego Związku Zachodniego Obw. Częstochowa

W piątek dnia 16 b. m. o godzinie 18,30 w pierwszym terminie i o godz. 19 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Miejskiej Rady Narodowej (N.M. Panny 35) walne zebranie Polskiego Związku Zachodniego Obwód Częstochowa.

Uprasza się wszystkich Członków i Sympatyków o punktualne i obowiązkowe przybycie.

### Wycieczka do Oświęcimia

Zarząd Delegatury Automobilklubu Polski w Częstochowie organizuje wycieczkę samochodową członków A. P. do Oświęcimia w dniu 18 maja 1947 r. celem złożenia hołdu męczennikom.

Zbiórka uczestników wraz z samochodami w dniu 18.V.1947 r. o godz. 6-ej przed lokalem klubu.

Jednocześnie Delegatura A. P. postanowiła w każdym samochodzie osobowym zarezerwować przynajmniej jedno miejsce dla członka Polskiego Związku B. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Koło w Częstochowie.

Zapisy członków A.P., posiadających samochody osobowe przyjmuje Delegatura A.P. w lokalu klubu Al. N. M. Panny 14 w godzinach od 8-ej do 15-ej codziennie do dnia 14-go maja 47 r. godz. 12-ta.

Zważywszy na wzniosły cel Zarząd Delegatury A. P. gorąco apeluje do wszystkich członków A.P. posiadających samochody o jak najliczniejsze zapisy i udział w wycieczce.

W niedzielę 18 b. m CTC i M wspólnie z Automobilklubem tutejszym urządza wycieczkę do Oświęcimia celem złożenia hołdu męczennikom obozu koncentracyjnego. Odjazd z przed lokalu Automobilklubu, Aleja 14, o godz. 6 rano.

## Ukarani za odstępstwo od narodowości polskiej

Sąd Okręgowy w Częstochowie ukarał w okresie od 2 do 10 maja za odstępstwo od narodowości t. j. za przyjęcie niemieckiej (volksdeutsch) listy narodowościowej następujące osoby: Łyp Edward — 6 miesięcy więzienia, Wesołek Henryk — 18 m. więzienia, Szpigiel Wiktor — 18 m., Sommer Gustaw — 18 m., Grünnig Helena — 18 m., Zaczyk Apolonia — 18 m., Kauf Wiktor 2 lata, Petze Józef — 2 lata, Śliwa Apolonia — 2 lata, Bruch Zofia — 2 lata, Link Maria — 2 lata, Pasternak Augustyn — 2 lata, Seider Józef — 2 lata, Trencel Lidia — 2 lata, Krok Cecylia — 2 lata, Treger Anna — 2 lata i 6 miesięcy, Moczygęba Michał — 3 lata, Grzyb Konrad — 3 lata, Sitek Edward — 3 lata.

Za współpracę z okupantem i działanie na szkodę ludności polskiej został skazany na 10 lat więzienia Gruca Antoni.

Wszystkim skazanym zaliczono na poczet kary okres czasu, który przebyli w więzieniu lub obozie.

### KU UWADZE LOKATORÓW

**Odnośnie artykułu, umieszczonego w Nr 110 „Głosu Narodu“ o podwyżce czynszu za lokale mieszkalne komunikujemy, że w danej sprawie chodzi tylko o pobieranie czynszu za lokale użytkowe i dzierżawne w domach opuszczonych i poniemieckich. Wszyscy inni właściciele domów są obowiązani pobierać za lokale mieszkalne czynsz według stawek z roku 1939. W wypadkach odmowy pobierania opłat i samowolnego podwyższania czynszu należy bezzwłocznie zawiadomić miejscową Delegaturę Komisji Specjalnej.**

## „Zgoda“ odpowiada na zarzuty

W związku z ostatnimi listami naszych czytelników odnośnie sprawności komunikacji autobusowej w mieście — otrzymaliśmy wyjaśniającą odpowiedź przeds. kom. „Zgoda“.

Odpowiedź tę poniżej zamieszczamy:

Coraz częściej w ostatnich czasach pojawiają się na łamach naszych pism artykuły różnych złośliwych malkontentów, pełne zarzutów i niezadowolenia pod adresem Komunikacji Autobusowej „Zgoda“. Do zarzutów tych ustosunkowalibyśmy się z zupełną obojętnością, gdyby nie bardzo częste bezpodstawne i pozbawione wniknięcia w najważniejsze kwestię ataki. Czytając wyżej wymienione artykuły odnosi się wrażenie, że pisze je ktoś, komu zależy specjalnie na tym, aby zaakcentować swe złośliwe nastawienie do „Zgody“. A może za tymi wszystkimi frazesami, jakoby kursowanie autobusów godziło w interesy ludzi pracujących, narażało ich na choroby, wynikłe ze zbyt długiego czekania na przystankach itd., kryje się najpospolitsza zazdrość? W ostatnim z artykułów napisanych przeciwko „Zgodzie“, autorzy zwracają się do Zarządu Miejskiego, aby ten wniknął bliżej w sprawy finansowe Spółki, motywując to tym, iż opłaty pobierane przez Zarząd Miejski za prawo przewozu osób są nieproporcjonalnie małe w porównaniu z dochodami „Zgody“. Widać jasno z tego artykułu, że pisał go laik, nie mający pojęcia o tejże kwestii i nieodpowiedzialny za swe słowa, w przeciwnym bowiem razie, przed napisaniem czegoś podobnego udałby się do Wydziału Finansowego przy Zarządzie Miejskim i sprawdził istotny stan rzeczy.

A teraz odnośnie poszczególnych zarzutów:

Zgadzamy się z tym, że komunikacja autobusowa nie funkcjonuje tak sprawnie jak powinna. Społeczeństwo częstochowskie musi jednak ocenić nasze wysiłki, musi zrozumieć, że „Zgoda“ czyni wszystko co w jej mocy, aby usprawnić komunikację, a tym samym udostępnić najszerszym warstwom ludności pracującej przejazd autobusami. Wszystkim niezadowolonym proponujemy przyjrzeć się z bliska naszym wysiłkom, naszej pracy we dnie i w nocy, może wtedy zmienią zdanie i zrozumieją, że my nie próżnujemy i nie obrastamy w piórka, jak to wyraził się kiedyś jakiś złośliwy. Zwracamy uwagę również na to, że chociaż Częstochowa posiada dwa przedsiębiorstwa komunikacyjne, tylko właśnie „Zgoda“, jest przedmiotem najzacieklejszych ataków. Wszystko co złe, przypisuje się „Zgodzie“. Czy nie jest to zbyt rażąca jednostronność? Bo przecież i sprawność Autokomunikacji, która tak bardzo chciałaby widzieć „Zgodę“, upokorzoną i która ma tak wielkie apetyty na niektóre nasze linie, pozostawia także bardzo wiele do życzenia. Dobrze wiemy o różnych niedociągnięciach i niesmacznych incydentach, jakie mają miejsce w autobusach, konkurencyjnej firmy. A teraz jedno pytanie: jak długo jeszcze „Autokomunikacja“ ma zamiar korzystać z przystanków „Zgody“? Czy sądzi ona, że takie postępowanie jest honorowe i licujące z dobrym imieniem firmy? Czy przystanki wystawione przez „Zgodę“, a kosztujące kilkadziesiąt tysięcy złotych mają stanowić wygodę także dla szanownej konkurencji? Proszę się nad tym zastanowić i zmienić swą taktykę. Pragniemy zaznaczyć również, że nasza komunikacja została powołana do życia w specjalnie trudnych warunkach dzięki nadludzkiej pracy organizatorów. Jednostronność krytyki wydaje się nam specjalnie złośliwą. Prosimy zatem wszystkich krytyków, (których nazwiska są nam zresztą znane) o bardziej rzeczowe argumenty, jeśli zaś kiedyś w przyszłości posługiwać się będą przeciw nam złośliwością, to niech będzie ona przynajmniej uzasadniona i nie ośmieszająca autorów w oczach naszych i wszystkich trzeźwo i logicznie myślących czytelników.

Przedsięb. Kom. „Zgoda“

### Dyżury aptek

W dniach od 12 do 18 maja włącznie dyżurują następujące apteki: Sukc. Z. Monikowskiego, I Aleja Nr 14, J. Zagórski Al. Wolności Nr 68, K. Lembke, Raków, ul. Towiańskiego 7 tylko od godz. 8 — 19-ej.

# Dzieje grzechu i upadku Alicji Brendzel-Przybylla

## Rozprawa odbędzie się dn. 24 czerwca b. r.

Jak się dowiadujemy, rozprawa przeciw Alicji Brendzel-Przybylla została wyznaczona na dzień 24 czerwca b. r. W dniu tym więc będzie sądzona owa pozornie niewinna urzędniczka niemieckiej policji kryminalnej, w rzeczywistości zaufana niemieckiej tajnej policji państwowej, osoba, która nie tylko że wyróżniała się w sumiennym wypełnianiu swych obowiązków, że podczas badań nakłaniała aresztowanych do zeznań i biła ich, ale także przejawiała specjalną inicjatywę w wyszukiwaniu i rozpoznawaniu ludzi śledzonych przez władze niemieckie.

## W odwdzięce za wychowanie i naukę w polskiej szkole

Urodzona w Częstochowie jako córka Jana i Janiny z Walachów, otrzymała staranne wychowanie. Ukończyła polskie gimnazjum państwowe im. Juliusza Słowackiego, gdzie zaskarbiła sobie łaski swych wychowawców tak dalece, że po otrzymaniu matury uzyskała posadę sekretarki tegoż gimnazjum. W roku 1938 poślubiła Stefana Przybyllę, funkcjonariusza Wydziału Śledczego Powiatowej Komendy Policji Państwowej w Częstochowie.

W roku 1939 we wrześniu zrzuciła noszoną dotychczas maskę. Podczas gdy mąż, typowy granatowy policjant, zgłosił się do dalszej służby u okupanta, Alicja Brendzel przyjęła pracę w charakterze tłumaczki i sekretarki w niemieckiej policji kryminalnej, jednocześnie zaś działalnością swą zdobyła zaufanie niemieckiej tajnej policji państwowej, zwanej gestapo.

W parę miesięcy po zajęciu Polski przez Niemców — Alicja Brendzel zgłosiła swoją przynależność do narodowości niemieckiej, zdradzając bez wahania naród i ziemię ojczystą.

Od samego początku jako tłumaczka odznaczała się wyjątkową agresywnością w stosunku do badanych Polaków. Z pierwszych jednak lat okupacji nie zgłosiły się ofiary jej terroru. Oskarżał ją wszakże o niejedną zbrodnię miejscowy „vox populi“.

Józef Sokołowski opowiada, że kiedy w marcu 1943 r. został aresztowany przez niemiecką policję kryminalną pod zarzutem ułatwiania ucieczki osobom narodowości polskiej z robót przymusowych na terenie Rzeszy, wówczas podczas przesłuchiwania Alicja Brendzel lżyła go i obrażała jego uczucia narodowe, nazywając go „polskim psem“.

Posądzona o ukrywanie zbiegłego z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu męża, Kazimierza Brendzla, krewnego Alicji Brendzel, Lucyna Brendzlowa stwierdza, że w czasie badania była bita po twarzy przez oskarżoną w biurze niemieckiej tajnej policji państwowej, a więc nie kryminalnej.

## Na usługach niemieckiego wywiadu

W drugiej połowie lipca, jak zeznaje bezpośredni świadek całego zajścia, Krystyna Herman, Alicja Brendzel rozpoznała w przebywającym w kawiarni „Sztuka“ mężczyźnie poszukiwanego przez władze niemieckie Paprotę. Nie wystarczyło jej, że natychmiast zawezwała telefonicznie gestapo, ale stanęła we drzwiach i gdy Paprota usiłował opuścić salę, przywołała przechodzącego ulicą funkcjonariusza niemieckiej tajnej policji państwowej, który wespół z przybyłymi na zawezwanie telefoniczne gestapowcami, aresztował Paprotę. W mieszkaniu u zatrzymanego znaleziono radioaparat oraz fotografię osób, biorących udział w pracy niepodległościowej, co pociągnęło za sobą falę aresztowań. Paprota został rozstrzelany w 1943 r.

W sierpniu rozpoznała w przechodzącym ulicą mężczyźnie Jana Stępińskiego, oficera W. P., członka polskiej organizacji niepodległościowej. Ujęty był badany przez niemiecką tajną policję państwową przy udziale tłumaczki, która nakłaniała go do złożenia obciążających zeznań. Uznany za winnego został odesłany do obozu koncentracyjnego, gdzie przebywał do końca wojny.

W tymże samym miesiącu tegoż samego roku Alicja Brendzel uczestniczyła w przesłuchiwaniu Kazimierza Żużewicza, oskarżonego o ułatwienie ucieczki osobom narodowści polskiej z baraków niemieckich. Nakłaniała Żużewicza do przyznania się do zarzucanych mu czynów i groziła mu biciem.

W czasie okupacji wykorzystując warunki wytworzone przez wojnę, działała na szkodę wielu osób, przyjmując od nich pieniądze i inne wartościowe przedmioty z tytułu podejmowania się interwencji.

Rejestr przewinień Alicji Brendzel nie jest zamknięty, gdyż wiele poszkodowanych przez nią osób dotychczas nie zgłosiło się do Władz Sądowych. Wszyscy, którzy mają cokolwiek do powiedzenia o działalności oskarżonej, powinni jak najszybciej udać się do Prokuratury i złożyć odpowiednie zeznania.



# 25 b. m. obchodzimy Święto Ludowe

(z) Święto Ludowe — drugie w kalendarzu uroczystości narodowych po 1 Maja Święto polskiego świata pracy — obchodzone w pierwszym dniu Zielonych Świątek wypada w roku bież. dnia 25 b. m. Powiat częstochowski, który zgodnie z zeszłorocznym programem uroczystości, oficjalnego obchodu u siebie nie urządzał, biorąc udział w ogólnym wojewódzkim uczczeniu Święta Ludowego, zorganizowanym we Włoszczowej, w roku bieżącym przygotowuje się już do godnego wystąpienia w tym ważkim dla siebie dniu. Organizacją uroczystości zajmuje się na terenie całej Polski Stronnictwo Ludowe i z tego tytułu głównym gospodarzem Święta Ludowego w powiecie częstochowskim jest Zarząd Powiatowy S. L. Współpracują z nim w pierwszej linii organizacje chłopskie oraz bratnie partie polityczne PPS, PPR, SD i Związki Zawodowe, jako wyraziciele robotniczych i inteligenckich mas pracujących, a następnie organizacje młodzieżowe, spółdzielcze, Wojsko Polskie, Milicja Obywatelska, Straże Pożarne i wszyscy, którzy sympatyzują z ludem polskim i jego Świętem. Organizatorzy cieszą się życzliwym poparciem władz administracji państwowej i samorządu terytorialnego, począwszy od najwyższych ich organów a skończywszy na najniższych.

Z inicjatywy Zarządu Powiatowego S. L. odbyło się przed kilku dniami zebranie organizacyjne Komitetu Powiatowego Święta Ludowego, w którym wzięli udział starosta powiatowy ob. Lipski oraz przedstawiciele wszystkich wymienionych wyżej organizacyj i grup społecznych. — Zebranie wyłoniło Komitet Powiatowy i podzieliło go na sekcje — organizacyjną, propagandową i imprez oraz finansowo-gospodarczą. Szczegółowy program uroczystości w dniu Święta Ludowego zostanie ustalony w wyniku współpracy pomiędzy tymi trzema sekcjami. Jak wynika z sugestii wysuniętych przy omówieniu ogólnego charakteru uroczystości przez Zarząd Powiatowy S. L. obchód, a właściwie obchody, gdyż Święto Ludowe społeczeństwo powiatu częstochowskiego uczci zbiorowo w trzech punktach — Opatowie, Gnaszynie i Przyrowie, zapowiada się okazale, pomysłowo i barwnie. Robotnicy i inteligencja pracująca udadzą się w dniu Święta samochodami na wieś, aby zadokumentować swoją łączność z wiejskimi towarzyszami pracy, będą przemawiali i wezmą udział w defiladach, wystąpią banderie chłopskie w ludowych i narodowych barwach, a organizacje młodzieżowe wiejskie i miejskie przygotują szereg niespodzianek jak przedstawienia teatralne, popisy taneczne, tańce i zabawy, które wypełnią artystyczno-rozrywkową część programu.

# Uroczystości Święta Zwycięstwa w Kielcach

Dnia 10. V. 1947 r. staraniem Okręgowego Zarządu Tow. Przyjaciół Żołnierza w Kielcach odbyły się uroczystości „Św. Zwycięstwa". O godz. 17-ej nastąpiła na Placu Wolności zbiórka oddziału delegacji i organizacji politycznych i społecznych skąd wyruszył capstrzyk. O godz. 19 odbyła się uroczysta akademia w sali Domu Kultury Robotniczej przy współudziale Przedstawicieli Władz Państwowych, Samorządowych, Wojska, Organizacji Politycznych i Społecznych, którą zagaił Wiceprezes płk. Brzeziński. Jako następny z kolei przemawiał Prezydent miasta Kielc Ob. Łukowski. Przedstawiciel Wojska Polskiego Ob. porucznik Molski w swym referacie, zobrazował z punktu wojskowego przebieg walk o Berlin jako ostatniego etapu walk Armii Sojuszniczych z hitlerowskimi Niemcami. Z kolei przemawiali jako Przedstawiciel Komitetu Obchodu „Święta Zwycięstwa" Ob. Głuch (P. P. R.) oraz z ramienia młodzieży. Ob. Osct. Mówcy podkreślali olbrzymią doniosłość odniesionego zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim. Dzisiaj Słowianie zjednoczeni dzięki wspólnemu wysiłkowi tworzą olbrzymią siłę, której w żadnym wypadku Niemcy już nie są w stanie zagrozić. Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna w wykonaniu zespołów młodzieżowych. Licznie zebrana publiczność darzyła żywymi oklaskami tak mówców jak i wykonawców części artystycznej.

*Pe.*

### Kurs korespondencyjny języka międzynarodowego esperanto

Związek Esperantystów w Polsce, Oddział w Warszawie, zorganizował korespondencyjny kurs języka Esperanto, opracowany na podstawie słynnego podręcznika „Petro", wydanego przed wojną przez Międzynarodowy Związek Robotniczy Esperantystów w Paryżu.

Wszystkim zainteresowanym wysyła bezpłatnie prospekt — za nadesłaniem znaczka pocztowego na odpowiedź.

Sekretariat Kursu, Warszawa, Marszałkowska 81, m. 32.

## Wielka loteria fantowa

Dowództwo 6 Pułku Piechoty, oficerowie i żołnierze, doceniając sympatię społeczeństwa m. Częstochowy dla odrodzonego Wojska Polskiego, postanowili wraz ze społeczeństwem urządzić w dniu 1 czerwca b. r. Wielką loterię fantową w parku miejskim wraz z koncertem orkiestry Wojska Polskiego.

W skład komitetu weszli:

Prezes Miejskiej Rady Narodowej ob. Zajda, Ks. Kapel. Garn. m. Częstochowy kpt. Stanowski, ob. Gosek, ob. Jankowski, ob. Kotarba, por. Nawrot, por. Ambroży.

Komitet zwraca się z prośbą do łaskawych Ofiarodawców, by jak najliczniej składali fanty w Wojskowej Komendzie Miasta, Aleja N. M. Panny w budynku RKU.

Wspólna impreza i koncert jeszcze więcej zacieśni węzły współpracy pomiędzy Wojskiem Polskim a Społeczeństwem m. Częstochowy.

## Odezwa

Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje w Dniu Święta Ludowego ogólnopolską zbiórkę pieniężną pod hasłem:

*„Dzieci terenów zniszczonych wołają o pomoc".*

Na skutek wielkich zniszczeń wojennych tysiące chłopskich dzieci ciągle jeszcze żyje w mokrych, zimnych, ciemnych ziemiankach i bunkrach. Cierpią głód, zimno i choroby. Ostatnia zima i niedawna powódź dokonały wśród nich dalszych spustoszeń.

Bez wydatniej pomocy dzieciom tym grozi wyniszczenie. Do tego nie wolno dopuścić. Musimy je do żywić, odziać, zapewnić pomoc lekarską, umieścić w prewentoriach, sanatoriach, dziecińcach, przedszkolach i na koloniach letnich. Na ten cel Chłopskie T-wo Przyjaciół Dzieci zbiera fundusze. Wszyscy do dzieła pomocy, chodzi o ratunek polskich dzieci.

W dniu Święta Ludowego dnia 25 i 26 maja 1947 r. Ch. T. P. D. woła do całego społeczeństwa:

Wszyscy na pomoc dzieciom terenów zniszczonych!

Nabywajcie znaczki i nalepki!

Wpłacajcie ofiary na listy składkowe!

*Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci*

Żarząd Główny Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Warszawa, ul. Śniadeckich 23 m. 6. Konto P. K. O. I — 4554.

# Kultura

## Z odczytu prof. Modrakowskiej-Jackowskiej

W ubiegły czwartek, dnia 8 maja odbył się w Bibliotece Miejskiej odczyt prof. Modrakowskiej-Jackowskiej p. t. „W dziesiątą rocznicę zgonu ś. p. Karola Szymanowskiego". Prelegentka w pięknych słowach i źródłowo opracowanym referacie skreśliła sylwetkę największego po Chopinie muzyka, przedstawiając barwnie i rzeczowo tło i podstawy rozwoju zdolności oraz rewolucję twórczości jego zarówno muzycznej jak i literackiej.

Odczyt nacechowany był dużą znajomością prac zmarłego i urozmaicony ciekawymi wspomnieniami z momentów wspólnych spotkań z nim na terenie Paryża.

Prof. Modrakowska-Jackowska należy do rzędu nielicznych wykonawczyń pieśni Szymanowskiego, które śpiewała z dużym powodzeniem zagranicą, gdzie zetknęła się bliżej z ogólną oceną i uznaniem dla twórczości naszego genialnego rodaka. Odczyt na wysokim poziomie, opracowany konsekwentnie rzeczowo i interesująco, przyjęty był ze strony licznie zebranej publiczności bardzo życzliwie, z uznaniem dla pięknej jego formy, i wysłuchany w uroczystym nastroju.

**Marian Zawadzki**

### Uwaga! Członkowie PPR

W Dzielnicy Śródmieście Aleja 9 będzie urządzony turniej rozgrywek o mistrzostwo w grze w szachy i w warcaby.

Nagrody: Szachy — I 10.000 zł, II 5.000 zł III 2.000 zł.

Warcaby: — I 5.000 zł, II 2.000 zł, III 1.000 zł.

Zapisy przyjmuje ob. Włodarczyk, Dzielnica Śródmieście. Mogą brać udział tylko członkowie PPR.

### TEATR WIELKI

**„Szklana menażeria"**

Dziś w piątek, 16 bm. jutro w sobotę, 17 bm oraz pojutrze w niedzielę, 18 bm. o godz. 19.30 głośna współczesna amerykańska sztuka T. Wil'amsa w 2 częściach (7 odsłonach) pt. „Szklana menażeria". Udział biorą: Irena Horecka Zofia Mrozowska, Jerzy Duszyński i Janusz Jaroń, artyści Teatru Kameralnego Domu Żołnierza w Łodzi. Reżyseria Erwina Axera. Asystent reżysera Maria Kaniewska P. W. S. T. Kompozycja przestrzeni Jana Kosińskiego

Doskonała gra miłych gości. Wielce ciekawa reżyseria oraz interesujące efekty dekoracyjno-świetlne sprawiają, że Publiczność słucha sztuki z zapartym tchem.

„Szklana menażeria" grana będzie niestety tylko jeszcze 3 razy ze względu na zobowiązania Zespołu wobec innych teatrów.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatrów.

**„ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY"**

**Przedstawienie dla szkół**

Dziś w piątek, 16 bm. oraz w sobotę, 17 bm. o godz. 15 arcydzieło polskiej literatury dramatycznej—komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry pt. „Zemsta za mur graniczny". Obsada premierowa. Reżyseria W. Ścibora. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Dyrekcję Teatrów i Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla szkół częstochowskich.

Bilety na te przedstawienia do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury, Dąbrowskiego 7.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. W niedzielę bez przerwy. Tel.

# Sport

### POLSKA — SŁOWACJA 3:2 (3:1)

Rozegrane we wtorek w stolicy Spotkanie Słowacja Północna — Polska Północna zakończyło się po interesującej, stojącej na wysokim poziomie grze, zasłużonym zwycięstwem Polski. Strzelcami bramek dla nas byli Cebula, Gracz i Cieślik.

### KOLCZYŃSKI I SZYMURA ZWYCIĘŻAJĄ

Bokserskie mistrzostwa Europy w Dublinie zostały rozpoczęte defiladą 105 zawodników reprezentujących 16 państw. W pierwszym dniu Grzywocz został pokonany, natomiast Kolczyński zwyciężył Mc Tima (Szkocja), a Szymura — Hiszpana Marino. Najgroźniejszy rywal Kolczyńskiego, Torma (Czechosłowacja) wygrał z Hiszpanem Bilbao, a Czech Rademacher pokonał Włocha Bilbao.

## Derby

W nadchodzącą niedzielę odbędą się u nas spotkania o mistrzostwo A-klasy: Victoria — CKS i WKS Wieluń — Stradom, a w Radomsku: Kolejowy — Czarni.

Szczególne znaczenie ma spotkanie pierwsze, w którym przeciwnikami będą obaj kandydaci do tytułu mistrza. Victoria wykazuje od początku sezonu równiejszą formę, handicapem zaś dla CKS-u będzie macierzyste boisko. Wygranie meczu przez jedną z drużyn równoznaczne jest ze zdobyciem tytułu mistrza; w wypadku remisu o tytule tym zadecyduje zaległe spotkanie Stradom — Victoria. Mecz Victoria — CKS, dzięki swojemu znaczeniu urósł do miana lokalnych derby i oczekiwany jest z ogromnym napięciem przez entuzjastów tych drużyn.

Walką na śmierć i życie będzie również spotkanie w Radomsku pomiędzy Kolejowym a Czarnymi. Obie drużyny zagrożone są spadkiem do B klasy. Czarni są na lepszej pozycji, gdyż walczą na własnym boisku i przy własnej publiczności, a przy tym wystarczy im remis do utrzymania się w A-klasie, gdy Kolejowy dla zabezpieczenia się przed spadkiem musi uzyskać zwycięstwo.

Mecz WKS Wieluń — Stradom ma tylko prestiżowe znaczenie, gdyż WKS jest już skazany na spadek, a może tylko poprawić swą pozycję w tabeli, co zaś do Stradomia, to po ostatnich wynikach znalazł się on poza strefą zagrożenia.

### PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW NA REWIĘ SPORTOWĄ

Wobec dużego zainteresowania rewią, jaka odbędzie się w Teatrze Wielkim dnia 25 b. m. z okazji jubileuszu 25-lecia Victorii, uruchomiona została przedsprzedaż biletów u ob. Liczberskiego, Biuro Elektrowni II Aleja 28.

Osoby pragnące obejrzeć rewię mogą zaopatrzyć się wcześniej w bilety u ob. Liczberskiego.

### RYMER i ZZK KATOWICE WEZMĄ UDZIAŁ W CZWÓRMECZU VICTORII

Victorii udało się zakontraktować do czwórmeczu piłkarskiego z okazji Jubileuszu w dniach 25 i 26 b. m. dwie zamiejscowe drużyny — wiceleadera Grupy II Kop. Rymer oraz ZZK Katowice, który prowadzi obecnie w mistrzostwach Śląskiej A-klasy. Jako partner miejscowy weźmie udział w turnieju obok Jubilatki — Skra.

W czwórmeczu piłki ręcznej uczestczyć będą — Lenko Bielsko, Czarni Radomsko.

### JUBILEUSZOWY WYŚCIG VICTORII — ELIMINACJĄ DO WYŚCIGU WARSZAWA — MOSKWA

Jubileuszowy wyścig szosowy Victorii obejmie dystans 150 km., a trasa prowadzić będzie następująco: Częstochowa — Kłomnice — Radomsko — Kamińsk — Niechcice — Rozprza i z powrotem. Wyścig ten został zakwalifikowany przez Polski Związek Kolarski jako eliminacja do wyścigu Warszawa — Moskwa, który ma się odbyć w r. bieżącym; 12 najlepszych zawodników będzie zaliczonych do ekipy reprezentacyjnej na wyścig Warszawa — Moskwa.

### INWESTYCJE NA STADIONIE VICTORII

W czasie Jubileuszu 25-lecia Victorii nastąpi uroczyste otwarcie i poświęcenie stadionu klubowego w obrębie fabryki Union Textile.

W związku z tym zarząd klubu przy dużym poparciu Dyrekcji i Rady Zakładowej fabryki czyni intensywne przygotowania do rozbudowy urządzeń stadionu. I tak — budowane są ławki na ca 3.000 osób, a boisko zostanie ogrodzone. Prócz tego gotowy będzie budynek klubowy obok boiska.

### KIELCE OTWORZYŁY SEZON LEKKOATLETYCZNY

W Kielcach odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne HKS Lechia — Tęcza, przynosząc następujące wyniki:

Bieg 200 m. panów: 1) Piwowoński (L) 24 sek., 2) Kucyk () 25,9, 3) Ksel (T). 1.500 m. 1) Frandofert (T) 5:16,2, 2) Pieńkowski (L) 5:18,1, 3) Ciesielski (L) Skok w dal: 1) Piwowoński (L) 6,43, 2) Kowal (L) 6,23, 3) Ksel (T) 5,90. Skok wzwyż: 1) Piwowoński (L) 1,47, 2) Kowal (L) 1,42. Oszczep: 1) Kowal (L) 44,10, 2) Ksel (T) 40,15, 3) Florczyk (T) 39.10. Poza konkursem Bobiński 48,53 m.

W konkurencji pań: 60 m.: 1) Gierowska (L) 9,2 sek., 2) Machocka (L) 10 sek., 3) Lorenz (L) 10,4 sek. W dal: 1) Gierowska (L) 3,99, 2) Lorenz (L) 3.41. Wzwyż: 1) Gierowska 1,17, 2) Lorenz (L) 112, 3) Machecka (L) 1 m.

*

W meczu piłkarskim o mistrzostwo kl. A Partyzant z Kielc pokonał Orlicz z Suchedniowa 8:2 (1:0). Bramki dla Partyzanta zdobyli: Jung 2, Muszyński 2, Iwański 2, Kwiatkowski i Gala po jednej oraz Sadowski dla Orlicza.

Orlicz I B (Suchedniów) — Partyzant I B 5:3 (5:1, Ludwików (Kielce) — Lechia (Kielce) 5:1 (2:0), SKS (Starachowice) — Atom (Starachowice) 6:1 (2:1).

### KURS POD HASŁEM „PODNIEŚMY POZIOM PIŁKARSTWA W STOLICY"

Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, pod przewodnictwem prezesa ob. A. Nowakowskiego przystępuje obecnie do energicznej akcji, mającej na celu podniesienie poziomu piłkarstwa w Stolicy. Pierwszym z poczynań tej akcji jest zorganizowanie specjalnego kursu dla przodowników piłkarskich. Kurs trwać będzie 50 godzin. W programie kursu zawarte będą zajęcia praktyczne i część teoretyczna, jak anatomia i fizjologia, przepisy gry itp. W zajęciach praktycznych będzie wszystko to co jest związane z samą praktyczną stroną piłkarstwa oraz masaż itd.

Kurs ma za zadanie wyszkolenie jak największej ilości przodowników piłkarskich w klubach i organizacjach,

# „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale"

**Wojciecha Bogusławskiego; muzyka Jana Stefaniego; w wykonaniu zespołu amatorskiego świetlicy przy fabryce „Warta"**

Kilkumiesięczny wysiłek sekcji teatralnej Świetlicy robotniczej przy fabryce „Warta" w Częstochowie dał doskonały rezultat godny najszczerszego uznania i podziwu dla ogromu pracy i wytrwałości, uwieńczonej wystawieniem wodewilu Jana Stefaniego do słów Wojciecha Bogusławskiego.

Pojawienie się tego utworu po raz pierwszy w Warszawie w r. 1794 było doniosłym wydarzeniem w dziejach opery polskiej; — utwór ten przez pewien czas uważany był nawet za „operę narodową". Muzyka wyzyskuje tu w dużym stopniu polskie melodie ludowe, z którymi zaznajomił się Stefani w drodze z Czech do Warszawy, zatrzymując się dłużej w Krakowie, gdzie zanotował sobie melodie krakowiaków i oberków, usłyszanych w gospodach i karczmach.

W miłym tym wodewilu (noszącym cechy sielanki) jest dużo akcentów patriotycznych, które w swoim czasie głęboko poruszały widownię. Ogół społeczeństwa miał wówczas specjalne nastawienie, umiał w każdym słowie czy zdaniu znaleźć nietylko jego istotny sens, ale odgadywał wnikliwie symbole i przenosił je na grunt patriotyczny. Piosenka o sercu „więzionej ptaszynie" lub słowa: — „gdzie o wszystkich idzie całość, tam największą cnotą śmiałość" — to w tym czasie, jakby szyfr, który płynął ze sceny niejako przemycony spod oka cenzury i działał magicznie z zakonspirowaną mocą na widzów.

Obok haseł patriotycznych odnaleźć można w „Krakowiakach i Góralach" naiwną wiarę w moc nauki której zadaniem jest rozpalić serca i naprawić niesprawiedliwość (akcja studenta Bardosa i maszyna elektryczna).

Urok tego widowiska polega na jego popularności, która znów wynika z wielkiego umiłowania ludu i niezwykłej przystępności utworu. Akcja jest tutaj prosta, wyraźna, często zabawna, zmierza jasno do celu, jest zarazem kształcąca; — jej fragmenty końcowe poświęcone wierze w zwycięstwo jedności i zgody, a jednocześnie rzucające myśli o zbrataniu się jakże stale aktualne i godne podkreślenia.

W przedstawieniu wyczuwa się nerw życia, przez co staje się ono interesujące: przewijają się już od pierwszego aktu liczne i strojne grupy bądź góralskie, bądź krakowskie, taneczne lub chóralne. Szczytowe punkty to bójka górali z krakowiakami, uprowadzenie bydła i bitwa.

„Krakowiacy i Górale" to przedstawienie przede wszystkim barwne, w którym zarówno zespół, jak i osoby występujące pojedyńczo mają dużą rolę popisową: — to przedstawienie efektowne, w służbę którego wciągnięto i z którego wykorzystano wszystkie podstawowe elementy jak: słowo, muzykę, śpiew, tańce, mimikę i gestykulację oraz barwę i światło.

Z wykonawców wymienić należy przede wszystkim: pełną wdzięku młynarkę Dorotę w wykonaniu Zofii Kondulskiej, która bardzo zręcznie uwodziła Stacha (Ryszarda Stępienia), posiada przy tym miły i przyjemny głos, — Basię w ujęciu Jadwigi Szubert, mającą te same zalety wokalne z dużym wyczuciem rytmu i frazy; — muzykalną; — śmiesznego organistę Miechobrzucha, wyróżniającego się swą grą, w osobie Edwarda Szuberta, lecz słabszego głosowo; studenta — w inteligentnej interpretacji Edmunda Kalety o przyjemnym głosie.

Nie byłoby najmniejszej przesady gdybym wymienił tutaj wszystkich bez wyjątku wykonawców za ich trud i pracę, nie wyłączając mechaników, zręcznie manewrujących światłem. Szczególne słowa uznania należą się kierownikowi sekcji teatralnej, Edwardowi Szubertowi niezmordowanemu reżyserowi, który pokonawszy wszystkie trudności, wyniósł swą grupę ponad przeciętny poziom świetlicowy. Duże zrozumienie i pomoc okazała dyrekcja fabryki „Warta" i pełen poświęcenia, cichy pracownik, — ob. Duski kierownik świetlicy.

Orkiestra pod kierunkiem ob. Jelonka zgrana dostatecznie silna, brzmi czysto. Dekoracje pomysłowe Edmunda Karonia. Sala świetlicy duża, estetyczna i schludna.

Z uwagi na to, że jest to zespół pracowników fabrycznych, którzy po pracy zawodowej, nieraz ciężkiej i wyczerpującej, cały swój wolny czas poświęcili na próby, ciągnące się poprzez długie miesiące — że zespół ten, godzien pochwały, osiągnął takie wspaniałe rezultaty i przyczynia się do upowszechnienia naszej kultury muzyczno-teatralnej o takim zakresie, — należy widowisko to poprzeć jak najszerzej, spopularyzować je wobec bezsprzecznych jego wartości, co będzie bodaj największą zapłatą dla zespołu i zachętą do dalszej w tym kierunku pracy.

Przedstawienie to winny zobaczyć w pierwszym rzędzie szkoły, zarówno średnie jak i powszechne, rzesze robotników fabrycznych i wszystkie miejscowe świetlice, nie wyłączając inteligencji pracującej.

**Marian Zawadzki**

## Ukazały się 34, 35 i 36 numery Dziennika Ustaw R P.

Nr 34 zawiera szereg rozporządzeń, z których na największą uwagę zasługują: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 marca 1947 r. o współdziałaniu władz w akcji planowego zagospodarowania przestrzennego kraju; Ministra Kultury i Sztuki z dnia 14 stycznia 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej oraz z Ministrem Ziem Odzyskanych, w sprawie rejestracji dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej; Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 5 marca 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Komunikacji, Poczt i Telegrafów, Leśnictwa, Administracji Publicznej oraz Ziem Odzyskanych, o pomocy leczniczej dla osób, pobierających zaopatrzenia emerytalne lub renty; Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Bezpieczeństwa Publicznego, Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych, Spraw Zagranicznych i Skarbu, o postępowaniu w sprawach o wyłączenie ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej; Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 1947 r. o zmianie okręgów sądów grodzkich w Jędrzejowie i Szczekocinach; Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 1947 r. o zmianie okręgów sądów grodzkich w Sępolnie i Tucholi; Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 1947 r. o zniesienu Sądu Grodzkiego w Stoczku Węgrowskim.

Nr 35 zawiera umowę między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej oraz oświadczenie rządowe z dnia 2 lipca 194 6r „w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy o polsko-radzieckiej granicy państwowej między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanej w Moskwie 16 sierpnia 1945 r

W numerze 36 m. in. znajduje się rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 kwietnia 1947 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania funkcjonariuszów państwowych do grupy uposażenia i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia, o dodatkach lokalnych, funkcyjnych i służbowych, oraz o umundurowaniu niższych funkcjonariuszów państwowych.

### LOGOGRYF

ułożył „Kalwinszyc“

W podaną figurę wstawić siedem 4-literowych wyrazów tak, aby litery ich początkowe i końcowe, czytane pionowo, utworzyły imię i nazwisko Wielkiego Polaka niedawno zmarłego.



Znaczenie wyrazów: 1) małżonka Jowisza, 2) obozowisko tatarskie, horda, 3) piśmienne doniesienie, 4) reputacja, renoma in. (ę=e), 5) apopleksja, zapalenie mózgu in. 6) duża sadzawka, 7) potrawa (część obiadu).

Rozwiązania prosimy nadsyłać do środy przszłego tygodnia wł. Za dobre rozwiązania przyznamy cenne nagrody.

Kupon dla rozwiązujących

### Rozwiązanie Biletów wizytowych z Nr 110 „Głosu Narodu“

EKWILIBRYSTA
EKONOMISTA
AKCJONARIUSZ
KOMENTATOR

Nagrody otrzymują: Czerniejewska Maria i Jędrzejewska Halina, ponieważ tylko te dwie osoby nadesłały rozwiązanie bezbłędne. Jako nagrody przyznaliśmy książkę p. t. „Nie czekaj na mnie“ — A. Broniewskiego i prenumeratę „Głosu Narodu“ na okres jednego miesiąca.

## Z ostatnich wydawnictw

T. Kwaśniewski — „Pięć przed dwunastą“. Akad. Księg. Wyd. Łódź str. 239

Utwór pióra T. Kwaśniewskiego to powieść o pokroju filmowego scenopisu. Ta filmowość może nawet w większej mierze jak przewijający się przez cały utwór wątek sensacyjno-szpiegowski decyduje o poczytności powieści, zaciekawia czytelnika i trzyma go w napięciu. Ale T. Kwaśniewski daje coś więcej jak romans sensacyjno-szpiegowski, a mianowicie obraz Polski przedwrześniowej, obraz społeczeństwa zdemoralizowanego, do gruntu przeżartego korupcją i nieróbstwem. Ci ludzie — widzimy to jasno — nie byli w stanie budować Polski, lecz musieli wprowadzić ją na manowce. W ślepym zaułku wielkich wydarzeń historycznych w pełni ukazała się ich straszliwa małość. Akcja szpiegowska, prowadzona przez Niemców i wielki kapitał, zostaje wykryta przez polski kontrwywiad. Ale najbardziej winni nie ponoszą kary: uchodzą z kraju. Takie rozwiązanie sprawy to nie pochwała zła, ale ilustracja panujących ówcześnie stosunków.

Korekta powieści poniżej wszelkiej dyskusji, błędy gramatyczne i ortograficzne. Humorystycznie przedstawia się przeinaczenie na str. 21 nazwiska jednej z postaci „Załęski“ na „Zakąski“. Odnośne zdanie brzmi: „Zakąski z miną starego sybaryty przeglądał półmiski“.

I jeszcze jedno: dlaczego w nazwie wydawnictwa figuruje „Akad. Księg. Wyd.“?

Słowo „akademicki“ mimo wszystko obowiązuje... do wydawania nie powieści sensacyjno-szpiegowskich.

S. F.

## Program rozgłośni polskich

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

**Piątek**

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stoł. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Koncert Ork. P. R. pod dyr. Arnolda Rezlera. 8.30 Inform. ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 — 15.00 Przerwa. 15.00 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Pokój na poddaszu“ wg Wandy Wasilewskiej. 15.30 Aud. rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Muzyka. 16.30 Aud. dla chorych w oprac. ks. Michała Rękasa. 16.45 Pieśni Ludowe. 17.00 Felieton Stefanii Grodzieńskiej. 17.10 Reportaż. 17.20 Koncert Ork. P. R. 17.50 Koncert dla przodowników świata pracy. 18.35 Aud. Związku Straży Pożarnych. 18.42 Skrzynka P.K.O. 18.45 Aud. dla wsi. „Dlaczego i jak uprawiać truskawki, maliny i krzewy owocowe“ — pogad. inż. Marii Kalickiej. 18.55 „U naszych przyjaciół“ — aud. sł.-muz. 19.15 Transm. z Sali „Roma“, „Jubileusz Adama Wieniawskiego“. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły“ Stef. Żeromskiego. 22.15 Aud. rozrywkowa. 22.50 Omówienie wizyty pisarzy czechosłowackich. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Muzyka poważna. 23.55 Wiad. z ostat. chwili i sygnał czasu. 24.00 Hymn.



ś. p.

# ZYGMUNT SZOSTAKIEWICZ

**właściciel apteki**

Po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 13 maja 1947 roku.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Focha Nr 4/6 do kościoła św. Rodziny nastąpi w piątek dnia 16 maja b. r. o godz. 16-tej, skąd odbędzie się pogrzeb na cmentarz na Kulach.

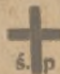
Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłego odprawione zostanie w Katedrze w sobotę dnia 17 b. m. o godz. 9-tej rano.

O czym zawiadamiają, pozostali w głębokim smutku

**żona, dzieci i rodzina.**

A 573

Z powodu śmierci



ś. p.

**Zygmunta Szostakiewicza**

Rodzinie wyrazy szczerego z głębi serc płynącego współczucia składa tą drogą,

**Towarzystwo Prawidłowego Myślistwa w Częstochowie**

Wyrazy współczucia z powodu zgonu Ojca naszej Koleżanki

ś. † p.

**Michała Ciesielskiego**

składają

**Szef, Koleżanki i Koledzy Wydziału Finansowego Huty „Częstochowa“**

3125

**Zaraz potrzebna pomoc domowa** do wszystkiego i sprzątania w sklepie. Zgłaszać się z referencjami. II Aleja 20 sklep papierniczy. 3097

### WOLNE POSADY

**Potrzebne** uczciwe, panienki do sklepu pożądane referencje. Zgłoszenia ul. Narutowicza 160. Z. Śliwonik. A 556

**Poszukuje** księgowego na stanowisko kierownika Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Częstochowie. Sobieskiego 7. Warunki do omówienia 3122

**Kamasznika** i szewców na roboty szyte przyjmie Wytwórnia Sandałów. M. Niedostatkiewicz Aleja Wolności 3/5. 3109

**Potrzebna** panienka do sklepu Al. Wolności 33. Olejniczak. A 582

**Potrzebna** kobieta do sprzątania biura. Zgłoszenia Aleja Wolności 10. Rentgen. A 572

**Potrzebuję** tokarza wykwalifikowanego. Wiad. Tartakowa 39. A 536

**Pomoc** domowa potrzebna od zaraz. Krótka 33, Paszteciarnia. A 574

skowej wyd. przez RKU. Częstochowa, książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Czarnocki Stanisław. PAP 3136

### SPRZEDAŻ

**Sprzedam** autko w dobrym stanie Mickiewicza 2.2. A. 569

**Maszyna** na czyste zboże szerokomłotną, wraz z motorem do sprzedania Wieś i gm. Garnek, pow. Radomsko, Kalek Bronisław 3115

**Sprzedam** wózek głęboki w dobrym stanie. Łódzka 14.

**Sprzedam** tapczan, dwa fotele kryte mokietem orzech kaukaski, oraz pojedyncze tapczany, fotele, kozetki. Pracownia Tapicerska. II Aleja 32, Burjan. PAP 3135

**Do sprzedania** domek. Wiadomość tel. 17—64 do godz. 18 PAP 3133

**Kredens** dębowy i szlifierka z motorkiem do sprzedania. Bór 28. PAP 3130

**Rozsady** warzyw i kwiatów poleca Kucharski Sklep II Aleja 25. tel. 21-32 Ogród Focha 80, tel. 23-11. 3111

**Wózek** — autko do sprzedania Narutowicza 7 m. 11. PAP 3138

**Plac** do sprzedania przy ul. Warneńczyka. Wiadomość Warneńczyka 28/30. A 575

### KUPNO

**Wafle** do lodów prosimy. Oferty wzory „Trinidad“, Gdynia, Batorego 4. BOC 11129

**Kupię** nożyce do blachy, oraz praski ręczne dwuramienne. Fabryka noży i nożyczek. E. Bednarek, Częstochowa, Garibaldiego 2. tel. 18—39. A. 564.

### RÓŻNE

**Czesiu!** Żabeczko i Wandziu wróćcie pod 17, oczekujemy, stroskana matka i ciotka A 555

**Do odstąpienia** lokal handlowy za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość w Renomie PAP 3129

**Artretyzm, reumatyzm.** ischias choroby serca, nerwowe, kobiece, górnych dróg oddechowych. Solanki, kwasowęglowe, borowina **Inhalatorium — Wodolecznictwo — Elektroterapia.** 4,523

### ZGUBY

**Zgubiono** dowód osobisty, zdjęcie **Potrzebny** czeladnik krawiecki na duże sztuki. Częstochowa. Berka Joselewicza 1 Misztal. PAP 3134

**Zgubiono** dowód osobisty, zdjęcia kartę rejestracyjną wydaną przez RKU. w Radomsku na nazwisko Szymczyk Jan. A. 570

**Zgubiono** legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Adamus Józef. A 565

**Zgubiono** legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na nazwisko Piechota Jan. A. 571

**Zgubiono** dowód osobisty, kartę rejestracyjną wyd. przez RKU. w Częstochowie, oraz dowód tożsamości konia wyd. na nazwisko Kulej Wincenty, zam. w Krzepicach. A 576

**Unieważnia się** książeczki Ubezpieczeniowe, wydane pracownikom Podrejonu Borek, Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej na następujące nazwiska: Smoleń Paweł, Kuroń Stanisław, Czerwik Stanisław, Strąk Antoni, Sapota Kazimierz, Brzozowski Antoni, Paliga Eugeniusz, Grzyb Jan. L sek Ignacy Męcik Konstanty, Pilśniak Józef, Krakowian Franciszek, Czerwik Stanisław I, Górniak Władysław, Potemski Józef, Piszel Lucjan, Kuziorowicz Stanisław, Knapik Jan, Krakowian Walenty, Nowowiejski Jan, Szkop Franciszek, Sałata Franciszek, Caban Józef, Pijet Józef II, Walczakowski Jan, Wieczorek Ignacy, Kita Czesław, Jabłoński Jan II, Smoleń Stefan, Siemientowski Wład., Watała Władysław, Dekiela Antoni, Sączek Stanisław, Kołodziejczyk Józef, Pidzik Roman, Paruzel Józef, Krakowian Walerian. Caban Antoni, Kaźmierczak August, Knapik Konstanty, Minkina Sebastian, Sitek Henryk, Cesarz Stanisław, Cuglewski Bolesław, Chwastek Jan, Muchla Jakób,

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada D. c. 016212

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.